

GRATIS

# GŁOS PIOTRKOWSKI

ORGAN WKŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK II (V)

CZWARTEK 3 LISTOPADA 1949 ROKU

Nr 302 (1227)

## ANGLOSASKIE MACHINACJE Sprawa przyjęcia 13 nowych członków do ONZ

NOWY JORK (PAP). W Komisji Politycznej rozpoczęła się dyskusja nad sprawą przyjęcia nowych członków do ONZ. Komisji przedstawiono sprawozdanie Rady Bezpieczeństwa, które stwierdza, że Rada nie może udzielić pozytywnych rekomendacji w sprawie przyjęcia do ONZ 13 krajów — Albanii, Bułgarii, Austrii, Finlandii, Irlandii, Rumunii, Portugalii, Węgier, Transjordanii, Ceylonu, Mongolskiej Republiki Ludowej, Włoch i Nepalu.

Długa dyskusja, która toczy się nad tym zagadnieniem od trzech lat, jest dobitnym świadectwem tego, że anglo-amerykańskie koła reakcyjne dążą do tego, by przyjąć do ONZ

### przewleka się w nieskończoność

tylko te kraje, w których istnieją wydatki na ich rządy.

Delegacja radziecka w Radzie Bezpieczeństwa próbowała doprowadzić do kompromisu, godząc się na przyjęcie do ONZ szeregu popieranych przez blok anglo-amerykański krajów pod warunkiem nie stosowania dyskryminacji wobec przyjęcia do ONZ Rumunii, Bułgarii, Albanii, Węgier i Mongolskiej Republiki Ludowej. Jednakże ta kompromisowa propozycja delegacji ZSRR została odrzucona przez blok anglo-amerykański.

### Projekt australijski i projekt argentyński

Na ostatnim posiedzeniu Komisji Politycznej rozpatrywano dwa projekty rezolucji: 1) projekt Australii, zalecający Generalnemu Zgromadzeniu zwrócić się do Rady Bezpieczeństwa z żądaniem ponownego przestudiowania sprawy przyjęcia do ONZ następujących krajów: Włoch, Portugalii, Transjordanii, Nepalu, Irlandii, Finlandii, Ceylonu, Austrii i „Republiki” południowo-koreańskiej i 2) projekt argentyński, zalecający zwrócić się do Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości z prośbą o „wyjaśnienie” czy Generalne Zgromadzenie ma prawo przyjmowania nowych członków do ONZ niezależnie od tego, czy Rada Bezpieczeństwa udzieliła swych rekomendacji.

Jasne jest, że argentyński projekt rezolucji jest kolejną próbą obcej Rady Bezpieczeństwa i zasady jednomyślności wielkich mocarstw. Projekt ten jest sprzeczny z Kartą ONZ, która przewiduje, że Zgromadzenie Generalne ma prawo przyjmowania nowych członków jedynie na podstawie zaleceń Rady Bezpieczeństwa, przyjętego przez wszystkich stałych członków Rady.

Przedstawiciel ZSRR Carapkin zdemaskował manewry bloku anglo-amerykańskiego w tej sprawie. Wskazał on, że główna przyczyna impasu w jakim znalazła się ONZ w sprawie przyjmowania nowych członków polega na tym, iż USA i Anglia nie kierują się w tym wypadku Kartą ONZ, lecz swymi sym-

patiami dla reżimów politycznych niektórych krajów oraz swą wrogością wobec demokratycznych ustrojów innych krajów.

### Oszczercza kampania USA i Anglii przeciwko państwom demokracji ludowej

USA i Anglii przyświeca jeden cel — nie dopuścić do przyjęcia do ONZ Albanii, Mongolskiej Republiki Ludowej, Bułgarii, Węgier i Rumunii. Stany Zjednoczone i Anglia nie chcą się przy tym do oszczerczej kampanii przeciwko tym krajom.

Sprzeciwiając się przyjęciu do ONZ Bułgarii, Węgier i Rumunii — Stany Zjednoczone i Anglia naruszają przyjęte w Poczdamie zobowiązania oraz traktaty pokojowe zawarte z tymi krajami.

Aby zamaskować swe stanowisko, koła reakcyjne USA i Anglii wraz z kołami reakcyjnymi innych krajów składają oszczercze deklaracje, że Związek Radziecki rzekomo sprzeciwia się przyjęciu do ONZ Włoch i Finlandii.

Twierdzenia takie pozbawione są wszelkich podstaw. ZSRR nie sprzeciwia się przyjęciu do ONZ Włoch i Finlandii wraz z innymi państwami, lecz nie może się zgodzić z takim stanem rzeczy, by w sprawie przyjęcia do ONZ traktowano inaczej prośbę Włoch i Finlandii, a inaczej prośbę Bułgarii, Węgier i Rumunii.

Najbardziej oburzającą rzeczą — oświadczył Carapkin — jest fakt, że USA jawnie wykorzystują do zagadnienia jako środek zemsty politycznej, nacisku politycznego, a nawet szantażu wobec krajów demokracji ludowej. Tym się tłumaczy, że Stany Zjednoczone, usłużnie popierane przez swych satelitów prowadzą dziką kampanię oszczerczą przeciwko Bułgarii, Węgrom i Rumunii.

### Sprawiedliwe stanowisko ZSRR

Stany Zjednoczone zapominają, że w przygotowaniu Karty ONZ brało udział ponad 50 państw o różnych

systemach politycznych i społecznych. Stany Zjednoczone usiłują na rzucić egoistycznym poglądem, że ich własne egoistyczne interesy i rachuby polityczne są identyczne z zadaniami i celami ONZ. Kampania Stanów Zjednoczonych jest aktem zemsty politycznej wobec krajów demokracji ludowej, środkami nacisku politycznego na kraje, do ustroju których USA i Anglia odnoszą się z wyjątkową wrogością.

Jeśli chodzi o stanowisko ZSRR — kontynuował Carapkin — jest ono całkowicie obiektywne i sprawiedliwe. ZSRR kieruje się wspólnymi interesami ONZ, a nie swymi sympatiami dla tego, lub innego państwa. ZSRR domaga się, by sprawa przyjęcia nowych członków do ONZ była zadecydowana bezwzględnie w tym duchu, by prośby wszystkich 13 państw zostały uwzględnione. Delegacja ZSRR uważa przy tym za konieczne podkreślić, że chociaż istnieją poważne podstawy do wystąpienia przeciwko przyjęciu do ONZ niektórych państw — jednakże ZSRR gotów jest wycofać swe zastrzeżenia pod warunkiem, że nie będzie stosowana dyskryminacja w tej sprawie wobec Albanii, Mongolskiej Republiki Ludowej, Rumunii i Węgier.

## Plan Marshalla godzi w interesy wszystkich pracujących Metalowcy całego świata poprą strajk metalowców USA

PARYŻ (PAP). Sekretarz wydziału branżowego metalowców Światowej Federacji Związków Zawodowców — Jourdain, mówiąc o strajku 500 tys. metalowców i robotników przemysłu metalurgicznego w Stanach Zjednoczonych trwającym już cały miesiąc, oświadczył dziennikarzom: pożyty ten strajk oznacza, że plan Marshalla wymierzony jest tak że przeciwko amerykańskiemu masom pracującym.

Oznacza on, że robotnicy amerykańscy zmuszeni są prowadzić walkę o system ubezpieczeń społecznych, który nie istnieje w USA. W tym samym czasie na rozkaz swych amerykańskich mocodawców koła rządzące i przedsiębiorcy krajów marshallowskich usiłują zlikwidować

Rząd Attlee — Bevin ogłosił program zarządzeń gospodarczych, który spowoduje dalszy katastrofalny spadek stopy życiowej robotników angielskich. W ten sposób obrzytmie wydatki zbrojeniowe przetrucione zostaną na barki brytyjskiej klasy robotniczej. (Z gazet)



Anglia — w labourzystowsko-amerykańskiej „wymaczcze”

## Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów powołał komisarzy gospodarki energetycznej

WARSZAWA (PAP). — W celu racjonalizowania i usprawnienia gospodarki energetycznej, Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów na posiedzeniu przedytmu powziął uchwałę o powołaniu komisarzy gospodarki energetycznej.

Do zadań komisarzy będzie należała m. in. kontrola stosowania właściwych surowców energetycznych do wytwarzania energii (elektrycznej, gazowej, ciepłej itp.) oraz nadzór nad racjonalnym przetwarzaniem

tych surowców na różne rodzaje energii. Komisarz będzie miał nadzór nad zużyciem energii przez głównych odbiorców — zgodnie z interesami gospodarczymi Państwa.

Na wniosek ministra skarbu, Komitet Ekonomiczny przyjął projekty uchwał Rady Ministrów w sprawie nadania statutów Bankowi Inwestycyjnemu i Bankowi Komunalnemu oraz podjął uchwałę w sprawie statutu Gminnych Kas Spółdzielczych.

### 31 października br.

### Zjednoczenie Przemysłu Włókien Sztucznych wykonało plan roczny

Plan roczny produkcji Zjednoczenia Przemysłu Włókien Sztucznych został wykonany dnia 31 października br. t.j. na dwa miesiące przed terminem.

Do końca bieżącego roku plan produkcyjny Zjednoczenia zostanie przekroczony o ca 18 proc.

### Francja przygotowuje się do obchodu 32 rocznicy Rewolucji Październikowej

PARYŻ (PAP). — W całej Francji odbywają się przygotowania do uroczystego obchodu 32 rocznicy Rewolucji Październikowej. Z okazji tej obchody się manifestacje we wszystkich większych miastach francuskich. Przemówienia wygłoszą przywódcy Francuskiej Partii Komunistycznej z Thorezem, Duclos i Marty na czele.

### Delegacja młodzieży Chin Ludowych zwiedza Śląsk

KATOWICE (PAP). — Bawiąca w Polsce delegacja młodzieży Chin Ludowych z członkiem Komitetu Centralnego Związku Młodzieży Chin Ludowych gen. Hsiao-Hua na czele, od wiodła w dniach 31 października i 1 listopada Śląsk, nawiązując serdeczny kontakt z młodzieżą miejscowych zakładów pracy.

Goście chińscy zwiedzili kopalnię „Zabrze-Wschód” i hutę „Pokój”, interesując się żywo warunkami pracy górników oraz osiągnięciami socjalnymi.

### Francuzi w obronie patriotów greckich

PARYŻ (PAP). Francuski Komitet Pomocy Grecji Demokratycznej, wystosował do ONZ depeszę, domagając się interwencji w obronie patriotów, skazanych na karę śmierci przez faszystowski rząd ateński. Podobną depeszę przesłał do ONZ Związek Młodzieży Republikańskiej, której delegacja interweniowała ponadto we francuskim Ministerstwie Spraw Zagranicznych i w ambasadzie greckiej w Paryżu.

### Komunikat

W dniu dzisiejszym (3 listopada) o godzinie 16 — w sali Centralnej Szkoły PZPR w Łodzi, przy Al. Kościuski 65 — członek KC PZPR tow. O. Dłuski wygłosił referat na temat „O nowych momentach w sytuacji międzynarodowej”.

## Rząd izraelski przystąpił do obozu podlegaczy wojennych KP Izraela piętnuje przemówienie premiera Ben-Guriona

TEL AVIV (PAP). — W Tel Aviwie opublikowano rezolucję KC Komunistycznej Partii Izraela, przyjętą w związku z wygłoszonym niedawno przemówieniem premiera Ben-Guriona.

Centralny Komitet Komunistycznej Partii Izraela — głosi rezolucja — potępia przemówienie premiera Ben-Guriona, wygłoszone 28 października na kongresie partii Mapai (prawicowi socjal-demokraci). Przemówienie to wymierzone było przeciwko Partii Komunistycznej Izraela, przeciwko partii Mapai (zjednoczona partia robotnicza), przeciwko ZSRR i krajom demokracji ludowej.

Rezolucja podkreśla, że tego rodzaju polityka ma na celu odwrócenie uwagi mas ludowych od ostrego kryzysu gospodarczego, od wzrastającego bezrobocia i od ataków na płace robotnicze.

Ostatnie przemówienie premiera Ben-Guriona — stwierdza dalej re-

zolucja — dowodzi, że przystąpił on do amerykańskiego obozu podlegaczy wojennych, do ich polityki „zimnej wojny”, skierowanej przeciwko ZSRR i idej komunizmu.

Rezolucja wzywa wszystkich pracujących, by w obliczu niebezpieczeństwa faszyzacji kraju, jawnych wystąpień przeciwko ZSRR i krajom demokracji ludowej, w obliczu gróźb pod adresem Komunistycznej Partii Izraela i partii Mapai, w obliczu zamachu na demokratyczne prawa robotników — utworzyli front ludowy dla obrony praw demokratycznych, poziomu życia mas pracujących i prawdziwej niezależności Izraela.

Utworzenie lewicowego frontu — Partii Komunistycznej i partii Mapai, jako podstawy frontu ludowego szerokiej mas jest drogą, która wiedzie do walki przeciwko faszyzacji kraju, do walki o obronę poziomu życia mas pracujących, o stałą pracę nad zorganizowaniem emigracji, o demokrację i niezależność, o przyjaźń z obozem socjalizmu, o utrzymanie pokoju światowego.

W niedzielę, dnia 6 listopada b.r., o godz. 15-ej w Teatrze im. St. Jaracza, ul. Jaracza 27 odbędzie się

## Uroczysta Akademia

z okazji 32 rocznicy Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej

Na akademii referat wygłosi członek Komitetu Centralnego, I-szy Sekretarz Komitetu Łódzkiego i Komitetu Wojewódzkiego PZPR — Tow. Władysław Dworakowski

Wejście za zaproszeniami KOMITET ŁÓDZKI POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

wał zdobycze społeczne wywalczone przez masy pracujące tych krajów.

Fakty te świadczą dobitnie — powiedział Jourdain — o ściślejszej współpracy interesów mas pracujących Ameryki i innych krajów. Świadczą one o braterskim sojuszu z milionami ich towarzyszy w ZSRR i krajach demokracji ludowej, którzy ko rzystają z pełnego systemu ubezpieczeń społecznych.

## Nowy gabinet — stare kłopoty Bidault szuka pokrycia dla deficytu

PARYŻ (PAP). — Na środę wieczorem zwołano pierwsze posiedzenie gabinetu Bidault. Na porządku dziennym znajdują się sprawy planu i budżetu. Rząd Bidault staje od pierwszych dni wobec olbrzymich trudności finansowych. Na pokrycie wydatków przyszłego roku trzeba znaleźć dodatkowo około 300 miliardów fran-

ków. Niezależnie od tego konieczne jest pokrycie deficytu budżetowego w roku bieżącym, wynoszącego około 100 miliardów franków.

Przewiduje się, że rząd Bidault ucieknie się do podwyższenia podatków, podniesienia cen benzyny i zaciągnięcia pożyczki wewnętrznej lub zagranicznej.

## Generalny atak bloku atlantyckiego na Szwecję

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS donosi z Oslo: Zbiegi sił imperialistycznych wokół przyłączenia Szwecji do agresywnego bloku atlantyckiego wkraczają w decydującą fazę.

Według doniesień dziennika norweskiego „Verdens-Gang” — Szwecji zaproponuje się współpracę w ramach paktu atlantyckiego. To, co jeszcze kilka miesięcy temu wydawało się utopią, obecnie jest projektem opracowanego planu. Przewiduje się,

— pisze dalej „Verdens-Gang” — że zwrócenie się do rządu szwedzkiego z propozycją wzięcia udziału w pakcie atlantyckim będzie dokonane przez Anglię, Norwegię i Danię w imieniu mocarstw paktu atlantyckiego.

„Dziennik daje do zrozumienia, że propozycja powyższa pochodzi od Stanów Zjednoczonych, które liczą na bardzo przychylne stanowisko w tej sprawie szwedzkich kół wojskowych.

## Obrady konferencji „Okrągłego Stołu” dotychczas bez rezultatu

HAGA (PAP). Obrady t. zw. konferencji „Okrągłego Stołu” zbliżają się ku końcowi nie bacząc na to, że nie podjęto decyzji ani w jednej sprawie. Jak donoszą dzienniki o-

głoszone będą połowiczne decyzje na temat utworzenia „Federacji indonezyjsko-holenderskiej”, o stworzeniu Stanów Zjednoczonych Indonezji itd.

### Wykonanie planów produkcji w przemyśle maszyn rolniczych

WARSZAWA (PAP). — Przemysł maszyn rolniczych, który już w dniu 1 maja br. wykonał plan 3-letni, zameldował, że w dniu 31 października br. wykonał również plan roczny za rok 1949.

Do dnia 1 listopada br. fabryki podległe Zjednoczeniu Przemysłu Maszyn i Narzędzi Rolniczych wyprodukowały około 320 tys. sztuk różnych narzędzi, a ponadto wiele tysięcy ton części zamiennych.

Podkreśla się, że w ciągu ostatnich dni przedstawiciel amerykański użył silnej presji na uczestników konferencji, domagając się szybkiego zakończenia obrad.

Dziennik „Trouw” wskazuje, że obrady konferencji „Okrągłego Stołu” toczą się pod dyktando Departamentu Stanu.

„Kwestia narodowa a leninizm”  
O pracy Józefa Stalina  
Artykuł A. Azizjana na str. 2



# Socjalizm zapewnił Białorusi wspaniałą rozkwit i dobrobyt

## Referat premiera Kleszczewa na jubileuszowej sesji Rady Najwyższej BSRR

MOSKWA (PAP) Na sesji jubileuszowej Rady Najwyższej Białorusi wygłosił referat przewodniczący Rady Ministrów BSRR Kleszczew.

Przewodniczący Rady Ministrów Białorusi stwierdził na wstępie swego referatu, że wielka socjalistyczna Rewolucja Październikowa wyzwołała naród białoruski od niewolnictwa kapitalistycznego i od ucisku narodowego. 10 lat temu — 17 września 1939 r., bohaterka Armia Radziecka przyniosła cierpiącemu narodowi Zachodniej Białorusi dawno upragnione wyzwolenie od ucisku polskich obszarników. Naród białoruski zjednoczył się w ramach jednego państwa radzieckiego państwa białoruskiego. Masy pracujące Zachod-

niej Białorusi rozpoczęły nowe, szczęśliwe życie.

Zdradziecka napaść hord faszystowskich na Zw. Radziecki przetrwała pokojową, tworząc pracę narodu radzieckiego. Setki tysięcy synów narodu białoruskiego z bronią w ręku w szeregach Armii Radzieckiej, w oddziałach partyzanckich broniły z poświęceniem radzieckiej socjalistycznej ojczyzny. Naród białoruski — mówił dalej Kleszczew — nigdy nie zapomni, że swe wyzwolenie od faszystowskich najęźdźców zawdzięcza bohaterom Armii Radzieckiej i jej genialnemu wodzowi — Generalissimowi Stalinowi.

Wspaniałą rozkwit gospodarki socjalistycznej w Zachodniej Białorusi

Zmieniają swe oblicze ziemie Białorusi Zachodniej. Podczas gdy poziom produkcji przemysłowej całej Białorusi przewyższy w końcu planu pięcioletniego poziom przedwojenny o 16 proc. — na ziemiach zachodnich Republiki przewyższy on produkcję przedwojenną więcej niż dwukrotnie.

Pracujące chłopstwo Białorusi Zachodniej przekonały się o zaletach gospodarki kolektywnej stanowiąc wkracza na drogę nowego życia socjalistycznego. Zorganizowano tam 4 tys. kolchozów. Rząd białoruski podjął decyzję udzielać jak największą pomoc gospodarczą rolniczym obwodów zachodnich. Organizuje się dodatkowo 45 stacji maszynowo-tractorowych. Dostarcza się tam tysiące traktorów, setki samochodów i kombajnów, dziesiątki tysięcy maszyn siewnych itd.

Bujnie rozwija się życie kulturalne na ziemiach Zachodniej Białorusi. Tam, gdzie 10 lat temu nie było ani jednej szkoły białoruskiej, obecnie istnieje sieć 4.230 szkół średnich i 5 wyższych uczelni. Jeszcze w 1938 r. połowa ludności Białorusi Zachodniej nie umiała czytać ani pisać, a w bieżącym roku analfabe-

tyzm jest już zlikwidowany. Na Białorusi Zachodniej otwarto 10 kin, 344 kina ruchome, 3 teatry dramatyczne, 6 muzeów, 1.527 bibliotek, 1.193 świetlic i klubów wiejskich. Zorganizowano tam 274 szpitale na 8.400 łóżek, w których udziela się bezpłatnej pomocy lekarskiej.

Ze środowiska robotników i chłopów Białorusi Zachodniej w ciągu 10 lat władzy radzieckiej wyrosły tysiące nauczycieli, lekarzy, inżynierów i agronomów. Ożywiła się znacznie aktywność polityczna mas pracujących. Do rad miejskich wybrano w Zachodniej Białorusi 28.874 deputowanych, w tej liczbie 7.798 kobiet.

W rocznicę swego zjednoczenia — powiedział na zakończenie Kleszczew — naród białoruski przesyła gorące słowa miłości i wierności dla rządu radzieckiego, partii komunistycznej, wielkiego wodza mas pracujących, najlepszego przyjaciela narodu białoruskiego — Stalina.

# John Bull-bul-bul!



czyli skutki pomocy marshallowskiej dla Anglii (Rys. Aramowa)

## Na marginesie życzenia pana Reutera

Wraz z powstaniem neohitlerowskiego rządu w Bonn, weszło w modę organizowanie na terenie Niemiec Zachodnich zebrań i wieców „przedsiedleńców” ze Wschodu, na których to zgro madzieli wygłaszano są rewizjonistyczne i antypolskie przemówienia oraz uchwalano rezolucji o najzwyklejszym prowokacyjnym charakterze.

Podobne imprezy odbywają się również za wiedzą i zgodą anglosaskich władz okupacyjnych — w tzw. Berlinie Zachodnim — i właśnie w tych dniach na jednym z tych „przedsiedleńców” zebrał przemówił sam „burmistrz” Zachodniego Berlina — schumacherowiec Reuter, wygłaszając pod adresem ZSRR i Polski jeszcze jedną porcję kłamstw, oszczerstw i pretensji.

„Burmistrz” Reuter pozwolił sobie m. in. na takie wielomówiwa: „Gdyby w Warszawie był inny rząd, który p. Reuterowi podobało się na zwać „demokratycznym” i „patriotycznym”, wówczas — mówił Reuter — „przedsiedleńcy mogliby wrócić do swoich domów na wschodzie, a my wszyscy jeździłbyśmy do Gdańska, Szczecina i Wrocławia bez przekraczania granicy niemieckiej”...

Schumacherowski prowokator z Zachodniego Berlina ma w tym wypadku istotnie rację. Gdyby w Warszawie był inny rząd, odpowiadający gustom i... potrzebom p. Reutera, tudzież jego anglosaskich rozkazodawców, tj. rząd, złożony z takich „patriotów” i „demokratów”, jak Mikolajczyk, Anders, Doboszyński lub Władysław Studnicki, który właśnie zgłosił się ochotniczo jako świadek obrony w procesie hitlerowskiego zbrodniarza — Mannsteina — wówczas pragnieniem pp. Reutera staby się zadanie, a oni sami i ich przyjaciele polityczni mogliby wrócić do Gdańska, Szczecina i Wrocławia bez przekraczania granicy niemieckiej”...

Ma pan rację, panie „burmistrzu”, swój do swego po swoje. Lec, że w Warszawie takiego rządu nie ma i nigdy nie będzie, przeto pobożne życzenia p. Reutera pozostawiamy tylko życzeniami. — a my nad jego berlińskimi mową zastanawiam się dłużej nie będziemy. B. D.

## Olbrzymie sukcesy we wszystkich dziedzinach życia

Następnie Kleszczew podkreślił znaczne sukcesy w odbudowie i dalszym rozwoju życia gospodarczego i kulturalnego Białorusi, osiągnięte przez naród białoruski pod kierownictwem partii komunistycznej oraz przy ogromnej pomocy rządu ZSRR, CK WKP(b) i Stalina.

Przemysł białoruski wykonał plan pierwszych trzech lat powojennej pięcioletki w 109 proc. Zakłady przemysłowe pracują przy pomocy najnowszej doskonałej techniki, buduje się giganty przemysłu socjalistycznego — zakłady samochodów i traktorów. W bieżącym roku liczne fabryki i gałęzie przemysłu kończą wykonywanie swych zadań w ramach planu pięcioletniego.

Znaczne sukcesy osiągnięto w powojennym rozwoju rolnictwa. W kolchozach i sowchozach Republiki zorganizowano 25 tys. ferm zwierzęcych. Powiększyła się liczba bydła rogatego, świń, owiec i ptactwa.

W ciągu ostatnich czterech lat od budowano na Białorusi 10 tys. wsi, zbudowano 400 tys. domów, w któ-

## Wbrew nieczym zakusom imperialistów

Naród indonezyjski zadecyduje sam o swym losie

Zagraniczna prasa reakcyjna za wszelką cenę stara się przekonać opinię światową, że o losach Indonezji zadecyduje rzekomo konferencja „okrągłego stołu” w Hadze. Uczestnicy konferencji opracowali już projekty „konstytucji” t.zw. Stanów Zjednoczonych Indonezji, projekty statutu „Związku Holendersko-Indonezyjskiego” itd. Organizatorzy konferencji utrzymują, że uchwalenie tych projektów zdoła rozstrzygnąć problem Indonezji.

Jednakże — zaznacza na łamach „Krasnej Zwiezdy” A. Leontiew — nierealność podobnych twierdzeń stanie się oczywista, jeśli weźmiemy pod uwagę, że prawdziwym gospodarzem kraju — narodem indonezyjskim — nie jest na konferencji reprezentowany.

Wzrost aktywności partyzantów indonezyjskich powoduje, że rokowania w Hadze stają się bezpodstawne i bezprzedmiotowe. Bohaterski opór narodu Indonezji pokrzyżował plany inicjatorów konferencji. Zdradziecka polityka Hatty powoduje wzrastające oburzenie narodu indonezyjskiego. Obawiając się gniewu narodu, ten Quissling indonezyjski za wszelką cenę stara się wywołać wrażenie, że sprzeciwił się on żądaniom swych mocodawców i usiłuje ich skłonić do wysunięcia „rozsądnych” możliwych do przyjęcia warunków.

Naród indonezyjski w odpowiedzi na kolejne próby nierzucenia mu dawnego reżimu kolonialnego, odpowiedział wzmożoną walką partyzancką prowadzoną pod kierownictwem frontu narodowo-demokratycznego.

Partyzanci, którzy dotychczas kontrolowali całkowicie rolnicze rejony kraju, wyzwalają obecnie spod jarzma okupantów również i wielkie miasta. Nie dawno zajęli miasto Pagerbarang, 15 października agencja ANP podała wiadomość, że wojska holenderskie, pod naciskiem partyzantów, ewakuowały kilka miast w centrum Jawy oraz port Pakitan.

9 października Biuro Polityczne Indonezyjskiej Partii Komunistycznej, stojącej na czele frontu narodowo-demokratycznego, opublikowało specjalne oświadczenie, w którym domaga się ewakuacji wojsk okupacyjnych z kraju, odmowy na udzielanie baz wojennych mocarstwom kolonialnym i przyznania Indonezji prawdziwej niezawisłości. Jedynie pod warunkiem przyjęcia tych postulatów możliwy jest w Indonezji prawdziwy pokój, o który od czterech już lat walczą po bohatersku wszyscy patrioci indonezyjscy.

# Wzmocnimy front pokoju i socjalizmu przez wykonanie zadań planu 6-letniego

## Robotnicy fabryki A-51 do towarzyszy radzieckich w przeddzień 32 rocznicy Rewolucji Październikowej

WARSZAWA (PAP) — Dnia 31 października br. załoga stołecznej fabryki sprzętu elektrotechnicznego A-51 (dawniej Marciniak) z okazji zbliżającej się 32 rocznicy Rewolucji Październikowej jednogłośnie uchwaliła wysłanie listu do robotników pokrewnych zakładów pracy obwodu moskiewskiego.

W świątecznej fabrycznej, udekorowanej transparentami z hasłami mobilizacyjnymi do wykonania zadań produkcyjnych, zebrał się natychmiast po pracy robotnicy wszystkich działów fabryki.

Gdy przewodniczący fabrycznego komitetu PZPR — Bronisław Chudy podkreślał przodującą rolę klasy robotniczej ZSRR w ogólnostanowiwej walce mas pracujących o pokój i so-

cializm, na sali wybuch entuzjazm. Podczas czytania listu raz po raz zrywają się okrzyki na cześć wodza światowego obozu pokoju i postępu — Generalissimusa Stalina, na cześć braterskiego narodu polskiego z narodem Związku Radzieckiego i na cześć braterskiej Armii Radzieckiej — wyzwolicielki Polski Ludowej, strażniczki pokoju.

We wstępie listu robotnicy A-51, przesyłając radzieckim towarzyszom braterskie pozdrowienia, życzą serdecznie nowych osiągnięć w budownictwie komunizmu, w pomnażaniu siły Związku Radzieckiego — przewodnika w walce o ideały całej postępowej ludzkości — o pokój i socjalizm.

My, robotnicy fabryki A-51, — stwierdza list — tak jak miliony ludzi pracy w całej Polsce, nie zapominamy, że życie nasze i naszych najbliższych, naszą wolną ojczyznę i możliwość pokojowej pracy zawdzięczamy Związkowi Radzieckiemu, zrodzonemu z Wielkiej Rewolucji Październikowej, waszej bohaterkiej armii i wielkiemu przyjacielowi Polski — towarzyszy Stalinowi.

W dalszym ciągu listu robotnicy fabryki A-51 podkreślają, że tworzą wspólne dzieło, dzieląc się z towarzyszami radzieckimi swymi osiągnięciami.

Przez wykonanie zadań planu 6-letniego — brzmiał dalej list — wypełnimy swój obowiązek wobec

proletariatu całego świata, wzmocnimy Polskę, wzmocnimy front pokoju i socjalizmu, przyspieszymy zwycięstwo nad imperializmem.

Takie jest nasze zobowiązanie — brzmiał zakończenie listu — wobec was i waszego kraju, w rocznicę rewolucji, która zapoczątkowała nową erę w historii ludzkości — erę socjalizmu i otwiera przed narodami świata perspektywę dźwignięcia się z dna nieszczęść, wyzysku i wojen imperialistycznych — do sprawiedliwości, pokoju i dobrobytu.

Pod listem w imieniu całej załogi, złożyli podpisy członkowie prezydium zebrania.

# O PRACY JÓZEFA STALINA „Kwestia narodowa a leninizm”

Nopisał A. Azizjan

dach burżuazyjnych i socjalistycznych jest wzorem tworzonego zastosowania dialektyki materialistycznej. Towarzysz Stalin dowiódł naukowo, że powstały w zaraniu kapitalizmu naród burżuazyjny podlega dialektycznemu prawu zmian, ma własną historię — początek i koniec. Kres narodu burżuazyjnego nadchodzi z chwilą upadku kapitalizmu, z chwilą zaprowadzenia dyktatury proletariatu.

Likwidacja narodów burżuazyjnych i ukształtowanie się narodów socjalistycznych jest procesem nieuniknionym, tak samo jak nieunikniony jest upadek kapitalizmu i ugruntowanie się socjalizmu. Twórcą i kierownikiem nowych narodów socjalistycznych może być jedynie najbardziej przodująca klasa współczesnego społeczeństwa — klasa robotnicza, — na czele ze swą awangardą komunistyczną, z międzynarodową partią marksistowsko-leninowską.

II. W PRACY „Kwestia narodowa a leninizm” towarzysz Stalin nakreśla drogi rozwoju narodów i ich języków narodowych na bazie zwycięstwa socjalizmu, demaskując anty-

marksistowskie, szowinistyczne poglądy w tej sprawie.

W 1925 r. towarzysz Stalin w przemówieniu „O zadaniach politycznych Uniwersytetu Narodów Wschodu” poddał krytyce socjalistyczny pogląd renegata Kautskiego, który twierdził, że zwycięstwo rewolucji proletariackiej w austro-niemieckim zjednoczonym państwie w połowie ubiegłego stulecia doprowadziłoby do utworzenia jednego, wspólnego języka niemieckiego i do zniemczenia Czechów, których Kautsky sztychował nazywał „podunadłą narodowością”.

Towarzysz Stalin poddał ponownie krytyce poglądy nacjonalistyczne Kautskiego w swej pracy „Kwestia narodowa a leninizm” oraz w referacie politycznym Komitetu Centralnego na XVI-tym Zjeździe WKP(b).

Podając krytyce nacjonalistyczne stanowisko Kautskiego, towarzysz Stalin w swej pracy „Kwestia narodowa a leninizm” wykazał, jaka powinna być polityka zwycięskiego proletariatu w sprawie dalszego rozwoju narodów i języków narodowych, jak winien być jego stosunek do różnic narodowych. Towarzysz Stalin odsłonił bankructwo

teoretyczne tych wszystkich, którzy mylą całkowicie różne pojęcia: „zniesienie ucisku narodowego” z „likwidacją różnic narodowych”; „zniesienie granic państwowych, dzielących narody” z „obumieraniem narodów” ze „zlewaniem się narodów”. Takie pomieszanie pojęć jest z gruntu sprzeczne z teorią marksizmu-leninizmu i prowadzi do nacjonalizmu burżuazyjnego.

W istocie rzeczy zniesienie ucisku narodowego i rozwiązanie kwestii narodowej w ZSRR wykazało dobitnie, że w warunkach zwycięstwa socjalizmu w jednym kraju, różnice narodowe między narodami nie zacierają się bynajmniej. Przeciwnie, w stworzeniu trwałego, wielonarodowego państwa radzieckiego, oparte go na zasadach równouprawnienia i niezłomnej przyjaźni między narodami, nadzwyczaj doniosłe znaczenie miał fakt uwzględnienia różnic narodowych, cech swoistości, przeszłości historycznej, bytu, obyczajów, oraz poziomu kulturalnego i rozwoju gospodarczego tych narodów. Towarzysz Stalin wskazuje, że w okresie zwycięstwa socjalizmu w jednym kraju nie powstają jeszcze warunki,

konieczne dla zespolenia się narodów i języków narodowych, a przeciwnie, powstają warunki odrodzenia i rozkwitu narodów, wyzwolonych od ucisku narodowego przez rewolucję socjalistyczną.

W swym genialnym dziele p. tyt. „Dzieciła choroba „lewicowości” w komunizmie” Lenin pisał, że „różnice narodowe i państwowe między narodami i krajami... będą się utrzymywać jeszcze bardzo i to bardzo długo, nawet po urzeczywistnieniu dyktatury proletariatu w skali światowej...”. Próby zniweczenia tych różnic Lenin nazywał głupią mizantropią, jeśli idzie o okres obecny.

Zniesienie różnic narodowych i zlewanie się języków — uczy towarzysz Stalin — nastąpi nie od razu po klęsce kapitalizmu światowego, nie za jednym zamachem, nie wydaniem dekretów z góry. Takie wydanie dekretów z góry byłoby na ręce siłom reakcyjnym, byłoby równoznaczne z polityką asymilacji, która — jak stwierdza towarzysz Stalin — „wyklucza się bezwzględnie z arsenału marksizmu-leninizmu, jako politykę antyludową, kontrrewolucyjną, jako politykę zgnębłą”.

JAKIE są więc drogi dalszego rozwoju narodów po likwidacji ustroju kapitalistycznego we wszystkich krajach? Towarzysz Stalin prze widuje trzy etapy rozwoju ludzkości po całkowitym obaleniu kapitalizmu.

Pierwszy etap będzie etapem wzrostu i rozkwitu uciemiężonych poprzez dno narodów i języków narodowych — etapem ugruntowania równouprawnienia narodów, likwidacji nieufności narodowej. W tym etapie ukształtują się stosunki międzynarodowe między narodami.

W drugim etapie w miarę tego, jak będzie się kształtował jednolity, światowa gospodarka socjalistyczna, znacznie się kształtować w rodzaju wspólnego języka, albowiem dopiero w tym etapie narody odczują konieczność posiadania jednego wspólnego języka międzynarodowego... Towarzysz Stalin wskazuje, że na tym etapie języki narodowe i wspólny język międzynarodowy będą istniały równolegle.

I wreszcie trzeci etap rozwoju ludzkości, kiedy różnice narodowe i języki zaczną obumierać, ustępować miejsca wspólnemu dla wszystkich językowi światowemu, nastąpi wówczas „kiedy światowy socjalistyczny system gospodarczy dostatecznie okrzepnie i socjalizm wejdzie do życia narodów, kiedy narody przekonają się w praktyce o wyższości wspólnego języka nad językami narodowymi...” (D.c.n.)



# FABRYKI JUTRA

## O nowych maszynach i jarzeniowych lampach w pabianickich PZPB

Był późny wieczór, gdy przed bramą PZPB w Pabianicach zatrzymało się auto. Na magiczne słowa „Centralny Zarząd” otworzyły się ciężkie żelazne wrota. Kręta droga wzdłuż zabudowań fabrycznych zapewne dobrze była znana szoferowi, bo śmiało prowa dził auto wśród ciemności. Zapewne i dyrektor techniczny CZPB, tow. Kłopotowski, bywał tu naj częstym gościem, gdyż wysoko czywszy z samochodu skierował się do znajomych sobie drzwi i otworzył je mocnym szarpnięciem. Na podwórzu wargnęła struga oślepiającego światła. Przybyłszy zatrzymał się na chwilę, przysła niając ręką oczy.

### Nowe maszyny w nowym oświetleniu

Długie rurki, oprawione w emaliowaną blachę, wiszą nad maszyna mi na różnych wysokościach. Spokojne i jakże miłe dla zmęczo nych oczu robotnika, światło poranka. W jego blasku widać do kładnie każdy odcień niedoprzedu, widać najmniejszy błąd w przędz y. Młode prządki i obciążaczki, przejęte są dumą, że to właś nie w ich fabryce urzadza się no we oświetlenie. Śmiało odpowia dają na pytania gości.

— Jak się pracuje na nowych maszynach? Nie trzeba chyba na to odpowiedzi. Wystarczy spoj rzeć. Pntumofile pochlaniają wszystkie kurz i zerwaną przęd zę. Wrzeczona, oddzielone specjalnymi „klapkami”, wirują bez zarzutu. Każdy „obrączniak” ma swój napęd elektryczny. Gdzie spojrzeć, cała olbrzymia sala za

stawiona nowymi maszynami. Jeszcze nie wszystkie uruchomio no, ale niezadługo już ożyją i wtedy zawieruje 26.000 wrzecion. Światłem są wszystkie zachwyco ne. Można całą noc pracować i oczy nie są wcale zmęczone. A naj ważniejsze — można całkowicie usunąć pomieszczenie niedoprzedu, tak często zdarzające się przy elek trycznym świetle.

### Doskonale warunki pracy

Tow. Kłopotowski tymczasem rozprawia żywo z majstrami i kie rownikami sali. Spiesznymi kro kami przemierzali „ganki” i szeroki korytarz, biegnący wzdłuż sali. Porównywali rozmieszczenie lamp wy pytywali prządki. Jak będzie lepiej, wyżej czy niżej, wzdłuż „ganków” czy nad maszynami? Że by nigdzie nie padał cień, żeby wszędzie docierało wnikliwe, błę kitne światło.

— Tak będzie najlepiej. Prząd ka powinna się znajdować pośro dku kwadratu lamp.

Gdy przybyłszy mijali znów pierwszą salę mimowolnie zmrużyli oczy. Jednak drażniący jest blask światła elektrycznego!

Na dworze warczał już motor samochodu. Za chwilę gładką szo są mknęło auto w stronę Łodzi. Wśród podróżnych panowała przez chwilę cisza.

— Fabryka przyszłości — po wiedział ktoś — mając na myśli dopiero co zwiedzone PZPB w Pabianicach.

### Tak będzie wszędzie

Tow. Kłopotowski odwrócił się gwałtownie w stronę mówiącego.

— Przyszłości? Nie, teraźniej szości! Nowe maszyny instaluje my także w PZPB Nr 4 i 21 oraz w innych zakładach. W tych fa brykach również zakłada się o becnie w niektórych oddziałach lampy jarzeniowe. Ponieważ wy twarzamy je już w kraju, należy przypuszczać, że przede wszyst kim przemysł włókienniczy zosta nie w nie zaopatrzone, że uzyska ją je całe fabryki, a nie tylko

poszczególne oddziały. Dzięki te mu wzrośnie jakość przędzy, su rowych i gotowych tkanin. Dzie ki temu lżejsza stanie się praca robotnika, który nie będzie psuł wzroku nadwyręcając oczy przy młym elektrycznym świetle. Wszystkie wysiłki naszego pań stwa idą przecież w tym kierunku, by ułatwić ludziom pracę, by raz na zawsze zlikwidować dawne fabryki kapitalistyczne, ciasne, brudne, ciemne, pełne zużytych do ostatka maszyn. W nowej Pol sce praca musi być radością, fa bryka — miejscem, do którego ro botnik śpieszy z ochotą. Dażymy do tego, by wszystkie fabryki wó klennicze przekształcić w takie, jak PZPB 21 i PZPB w Pabiani cach.

W oddali majaczyły już w mro ku wysmukłe sylwety kominów. Auto szybko zbliżało się do Ło dzi.

— W ustroju socjalistycznym nie może być inaczej — powie dział twardo jeden z towarzyszy. A my przysmakowaliśmy już urze dzenia wszystkie znane nam fa bryki, wszystkie łódzkie PZPB oświetlone jarzeniowym światłem, zapelnione nowymi maszynami i ludźmi o twarzach jasnych od szczęścia.

H. Sam.

## Z życia PZPB Nr 8



Tkaczka Zofia Wawrzyńska studiuje tablice współzawodnictwa pracy



Uszczęśliwione mamusie karnią swoje maleństwa w pięknym żłobku fabrycznym

## Uwaga — Tkacze zakładów wełnianych! 5-go listopada upływa termin zgłoszeń do konkursu

Jak już donosiliśmy, prze myśl wełniany w celu podnie sienia jakości tkanin ogłosił konkurs dla zespołów tkac kich. Termin zgłoszeń upły wa z dniem 5 bm, a dotych czas wydział współzawodnic twa przy Centralnym Zarząd zie Przemysłu Wełnianego zanotował zgłoszenia nie wie lu zespołów. Prócz „Wełnia nej Jedynki”, która zorganiz owała 7 zespołów konkursow ych, zgłosiły się następują ce zakłady: PZPW Nr 3, któ re mają 4 zespoły konkurso we. Na ich czele stoją tkac ze: Maria Chojnacka, Stefan Janiak, Józef Januszewski i

ZMP-owiec Tadeusz Piestrze niewicz. W PZPW Nr 2 ist nieją już 4 zespoły, prowadzi ne przez tow. tow. Tadeusza Korlińskiego, Franciszkę Ka wałek, Józefa Słomińskiego i Ignacego Salate

Pozostałe zakłady — a jest ich w Łodzi wiele, dotych czas jeszcze nie zgłosiły ani jednego zespołu. Przypomi namy więc, aby uczyniły to jak najszybciej. Pięć zesp ołów, które w bieżącym miesi acy uzyskują najlepsze wyniki pod względem ilości i jakości nagrodzonych zostanie przez Zarząd Główny wysokimi na gradami pieniężnymi!

## Przygotowujemy się do III Wystawy Gazetek Ściennych

Mineły dwa tygodnie od od prawy korespondentów i redakto rów gazetek ściennych, na które towarzysze dowiedzieli się o zorganizowaniu III Wystawy Gazetek, poświęconej Miesiącowi Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, oraz zapoznali się ze stojącymi przed nimi w związku z tymi zadaniami.

W ciągu minionych dni niemal wszystkie kolegia redakcyjne prowadziły ożywione prace, których częściowe rezultaty mogliśmy obej rzec na odprawie, odbytej 31 paź dzernika w Redakcji „Głosu”. Redaktorzy gazetek ściennych z PZPB Nr 1, PZPW Nr 2, Miejskich Zakła dów Komunikacyjnych, Dzielwiar skiej 5-ki i Ubezpieczalni Społecz nej przynieśli gotowe już numery wystawowe swych wydawnictw. Przedstawiciele innych zakładów zapoznali zebranych ze stanem prac oraz przedstawili projekty swych gazetek.

Uczymy się z uzyskanych doświad czeń, z dokonanych osiągnięć i błędów, dlatego też przy opracowywa niu gazetek dużo uwagi należy po święcić omówieniu ich dodatkich i ujemnych stron.

Na ostatniej odprawie zebran, pod dali ocenie gazetki PZPB Nr 1.

Jedenasty numer „Głosu Włókna rza” jest niewątpliwie lepszy od poprzedniego zarówno pod względem treści, jak i formy. Zamieszczone ar tykuły poruszają sprawy aktualne zakładu, a więc — konieczność ter minowego wykonania zobowiązań produkcyjnych. Znajdujemy tam również wypowiedzi przewodników pracy, wspomnienia robotnika „Jedynki” — uczestnika Rewolucji Październikowej, fabryczną kronikę z obchodu Miesiąca Pogłębienia Przy

## Nagrody dla wyróżnionych zespołów

Wystawa gazetek ściennych wzbudza coraz większe za interesowanie. Wyrazem tego jest m. in. zgłoszona przez liczne instytucje łódzkie gotowość ofiarowania okolicznościowych nagród dla wyróżnionych zespołów redakcyjnych najlepszych gazetek ściennych.

A więc powiadomili naszą Redakcję o ufundowaniu oko licznościowych nagród: Centralny Zarząd Przemysłu Dzie wiariskiego, Powszechna Spółdzielnia Spożywców, Centralny Zarząd Przemysłu Jedwabniczo-Galanteryjnego i Centralny Zarząd Przemysłu Wełnianego.

Za przykładem tym pójda niewątpliwie i inne instytucje państwowe i społeczne.

Jaźni Polsko-Radzieckiej, odpowiede dzi Redakcji itd.

Szata graficzna gazetki jest skrom na, lecz wykonana starannie. Podo bny Lenin i Stalina, znaczki TPPR — wszystko to podkreśla oko licznościowy charakter gazetki.

Lecz obok zalet posiada „Głos Włókniarza” również i swe niedocią gnięcia. Artykuły są przeważnie zbyt rozległe, a t. zw. „czółowka”, poświęcona 32-jej rocznicy Rewolucji Październikowej jest w treści swej zbyt ogólnikowa i nie nawią zuje zupełnie do lokalnej problema tyki.

Ocena gazetki PZPB Nr 1 wywo lała ożywioną dyskusję. Towarzy sze mówili o swych wątpliwościach, zapoznawali z trudnościami i osiągnięciami pracy.

Na wielokrotnie stawiane zapyta nia, w jaki sposób powiązać spra wy ogólne, „pozakładowe”, jak np. rocznicę Rewolucji Październi kowej, z zagadnieniami terenowymi fabryki, ciekawie i pouczająco od powiedziała korespondentka fabrycz na z Łódzkich Zakładów Wytwór czych Aparatury Niskiego Napięcia — tow. Żyłka, która zapoznała ze branych z ujęciem treści będącej w opracowaniu gazetki w swych zakła dach.

W naszej gazetce zamieszcza my artykuł o przemysle elektrotech nicznym ZSRR i ruchu racjonaliza torskim w tym przemysle. Artykuł ten ściśle nawiązuje do aktualnych spraw naszego zakładu. Dalej w ga zetce znajdują się wrazenia z akade mii, urzędzonej w naszych zakła dach w ramach Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, nastę pnie artykuł o tym, jak powinno pracować nasze koło TPPR. Koło Ligi Kobiet wystosowało list do ko biet radzieckich — i ten list rów nież zamieścimy w gazetce. Zapo znakowaliśmy zarazem w numerze interesującą ankietę, w której naś robotnicy wypowiedzieli się na temat kobiety w filmach radzieckich.

Obok tych słusznych uwag, obok na ogół niezłe opracowanych ga zetek wystawowych, należy zwrócić

uwagę na ujawniające się jeszcze w pracy kolegów redakcyjnych poważ ne niedociągnięcia. Gorzej nawet, istnieją kolegia nie pracujące w ogó le, a są nawet i takie zakłady, w których nie ma żadnego kolektywu, wydającego gazetkę ścienną.

Tow. Tomczak z Zakładów Mecha nicznych im. J. Strzelczyka podkre śla, że siabie zainteresowania organi zacji partyjnej często utrudnia pracę kolegium redakcyjnego.

Tow. Potrychowa z FCH komunika cjuje, że u nich koło ZMP wydaje gazetkę ścienną, a starsi towarzysze nie mogą się zdobyć na ten wysiłek.

Tow. Kossmannowa z PZPB Nr 6 i tow. Wojciechowski z PZPB w Ru dzie Pabianickiej stwierdzają że po mimo wysiłków nie udało im się zo rganizować kolektywu redakcyjnego. Komitet partyjny nie udziela im pomo cy w pracy i w ogóle nie interesuje się sprawą gazetki. Takich wy padków jest jeszcze niestety w Ło dzi o wiele więcej.

W najbliższą niedzielę, w przed dzień rocznicy Rewolucji Październi kowej nastąpi otwarcie III Wystawy Gazetek Ściennych. Kilka dni dzieł li nas od Wystawy. Zespoły redak cyjne większych zakładów muszą o trzymać natychmiastową pomoc ze strony swych organizacji partyjny ch.

Pomoc zespołom okazała i okazuje także Redakcja „Głosu”, kierując do nich swych współpracowników, któ rzy wraz z miejscowymi towarzysza mi przygotują gazetki okoliczności o we.

Celem tej pomocy jest nie tylko wydanie wystawowego numeru ga zetki ściennej, lecz zapoczątkowanie nowej, lepiej prowadzonej pracy ko legów redakcyjnych.

III Wystawa Gazetek Ścienn ych musi się stać pod tym względem przełomem i to zarów no w tych zakładach, gdzie ga zetki były już wydawane jak i tam, gdzie ich dotąd jeszcze nie było.

R. Sch.

### Nasi korespondenci fabryczni piszą

## Ten pomysł trzeba jeszcze raz sprawdzić!

Ruch racjonalizatorski w zakła dach naszych PZPJG Nr 8 rozwija się coraz pomysłniej.

Niedawno tow. Wacław Matusiak, wielokrotny racjonalizator wprowa dził nowe ulepszenie. Polega ono na zastąpieniu napędu pasowego przez trybowy. Tow. Matusiak pomysł swój wykonał i zastosował w prak tyce. Trybny, zastępujące w tym wy padku pasy, tow. Matusiak wyszu kał ze ziarna. Krosno, w którym zastosowano napęd trybowy, pracuje daleko lepiej od krosien z napę dem pasowym. Uniemożliwia ono szarpanie krosnem i umożliwia rów nomierną pracę.

Oszczędności, jakie można uzyskać dzięki tej inowacji, są znaczne. Zro zumiemy to, kiedy obliczymy, że zu życie pasów na jedno krosno wynosi miesięcznie w przeliczeniu na złote około 671 złotych. Pomimo tak wiel kich udogodnień, Centralny Zarząd

Przemysłu Jedw.-Gal. odrzucił ten pomysł. Jako motyw odrzucenia po mysłu, CZPJG podał, że trybny do na pędu trybowego muszą być wykonane nie z żeliwa, lecz ze stali, co na rażałoby fabrykę na poważne koszty. Tymczasem tow. Matusiak w kro śnie, na którym przeprowadzał do świadczenia, zastosował właśnie try by z żeliwa, i to w dodatku tryby stare. Mimo to maszyna pracuje już

przeszło pół roku bez najmniejszego zarzutu. Uważam, że wynalazek tow. Matusiaka należy jeszcze raz rozpa tryzić, ponieważ krosno z trybami je stliwnymi pracuje całkowicie zadowo rniająco, przysparzając wiele oszczęd ności.

Stefan Bocheński  
korespondent fabryczny  
z PZPJG Nr 8

### Od naszych chłopskich korespondentów

## W ramach Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej kino objazdowe gościło we wsi Rokiciny — powiatu brzezińskiego

„Kino przyjechało. Kino przyje chało!” Mieszkańcy naszej wioski z radością witali przybycie kina objaz dowego, które w czasie trwania Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej odwiedziło Rokiciny. Do tychczas ekipa filmowa zjawiała się

w naszej wsi raz na miesiąc, teraz zaś przyjazdy te stały się częstsze. A zwolenników filmu mamy u nas bardzo wielu.

Tym razem wyświetlano film ra dziecki pt. „Dziubars”. Ludzi nagro madziło się bardzo dużo. Nawet z są siednich wiosek: z Kolonii Rpkiein skiej, Łaznowskiej Woli i Stefan o wa. Dowodzi to, że filmy radzieckie zyskują sobie coraz większą popu larność.

Korzystając ze sposobności wdalem się w rozmowę z kierownikiem kina i z mieszkańcami naszej wioski. — Teżeba przyznać — mówi ob. Kł odyński, członek ekipy kinowej, — że chociaż trasę objazdu mamy normalną, jak zwykle, to jednak obsługi wamy nie 24 wioski, jak dotychczas, a 33. Chcemy bowiem, by jak najwię cej mieszkańców wsi zobaczyło fil-

my radzieckie, cieszące się taką po pularnością w miastach, gdzie są wyświetlane w ramach Festiwału. Objechalimy już wiele wiosek. Byliśmy w Czarnocinie, Spale, Godzia nowie itd. A wszędzie ludzie z zapałem witają nasz przyjazd.

Takiego zdania są również mieszc kańcy naszej wsi. Wszyscy żywo pa niętamy piękne i wartościowe obra zy. „Trzeci szturm”, „Spotkanie nad Łabą”, czy „Pieśń Tajgii”. Prosimy też o przybywanie do nas właśnie z takimi filmami przy czym dobrze by było, aby kierownictwo kina ob jazdowego przed każdym seansem zapoznawało nas pokrótce z treścią filmu. Ułatwi to nam zrozumienie filmu i łatwiejsze przyswojenie so bie treści filmu.

Stanisław Krakowiak  
korespondent chłopski ze wsi  
Rokiciny, pow. brzeziński

## Uroczysta akademія w hali Wimy

Związek Zawodowy Włóknarzy organizuje w sobotę 5 listopa da o godz. 18.30 UROCZYSTA AKADEMIE z okazji 32-jej rocznicy Rewolucji Październikowej. Na akademie wstęp mają przede wszystkim przodownicy pracy i robotnicy, biorący udział we współ zawodnictwie.

Po części oficjalnej, w której przewidziany jest referat prze wodniczącego Związku Zawodowego Włóknarzy, tow. Kubiaka, wystąpi zespół teatru „Osa”, który wystawi sztukę pt. „Wzywa ws Tajmyr”.

Począwszy od dnia dzisiejszego bilety rozprowadzać będą Rady Zakładowe.



# Wychowanie społeczeństwa socjalistycznego pierwszym i najważniejszym zadaniem

## Komitetów Rodzicielskich i Opiekuńczych

Przy realizacji wielkich celów Państwa Ludowego niezwykłe poważne jest rola komitetów rodzicielskich i opiekuńczych w dziedzinie wychowania społecznego. Dotychczas prace komitetów wyrażały się raczej w postaci udzielania szkoleń pomocy gospodarczo-organizacyjnej z zaniechaniem strony wychowawczej. Wynikało to głównie z braku doświadczenia oraz nie zakreślenia dość wyraźnego planu działania poszczególnych komitetów. Obecnie, mając już w swym dorobku pewną sumę osiągnięć i doświadczeń, komitety stopniowo rozszerzają zasięg swej pracy i przystępują do wypełniania głównych swych zadań.

Wpływ na wychowanie dziecka. Współpraca ułatwi wychowanie — nauczyciel, komitet rodzicielski i opiekuńczy mogą udzielać sobie nawzajem wielu cennych spostrzeżeń. Należy pamiętać o tym, że dajemy dziś młodzieży podstawy zupełnie nowej moralności, moralności socjalistycznego społeczeństwa. Trzeba zaprawić młodzież do walki z tym wszystkim, co ma cechy wyzysku, ucisku, wstępnictwa i ustroju kapitalistycznego, należy zaszczyć jej miłość do Polskiej Ludowej i jej budowniczych. Należy zaznajomić młode pokolenie nie tylko z celami i zadaniami historycznymi Partii i klasy robotniczej, ale również z sukcesami i trudnościami w walce o realizację socjalizmu.

Tutaj poważną rolę odegrać może współpraca komitetów rodzicielskich i opiekuńczych. Współpraca ta dotychczas była zbyt luźna. Powinny istnieć wspólne, wyłonione przez te komitety sekcje, należy organizować spotkania młodzieży z robotnikami i przodownikami pracy, współzawodnictwo pracy powinno znaleźć w szkołach własną formę, a życie szkolne nie może pozostawać obce robotnikom.

W świetlicy Związku Zawodowego Pracowników Służby Zdrowia przy ul. Jaracza 19 prowadzony jest kurs dla analfabetów. Przy dwóch dużych stołach zasiada kilkanaście kobiet i kilku mężczyzn. Czytają właśnie urywek z „Barka Zwycięzcy” Sienkiewicza.

### Wychowanie społeczeństwa socjalistycznego

Pierwszym ogólnym i najważniejszym celem komitetów jest wychowanie nowego socjalistycznego społeczeństwa. Jest to zadanie trudne, trudniejsze od przebudowy ustroju gospodarczego. Jakże metody pracy obrąć, by do końca tego działa? Należy przede wszystkim oprać się na dotychczasowych doświadczeniach komitetów. Doświadczenia te wskazują, że najważniejszym, utrudniającym uzyskanie wpływu na młodzież niedociąganiem jest występujący jeszcze niejednokrotnie brak współpracy między komitetami a nauczycielstwem. Współpraca ta jest konieczna, ponieważ zarówno dom jak i szkoła wywierają ogromny

### Udział młodzieży w życiu społeczeństwa

Nie wolno zapominać o tym, co powiedział Lenin „bez pracy, bez walki, książkowa znajomość komunizmu jest nic nie warta”. Dla

### Zadania organizacyjno-gospodarcze

To są główne zadania komitetów, bez wyciszczenia szczegółowych, ponieważ każda ze szkół ma własne, odrębne warunki, które należy uwzględnić w planie pracy komitetów. Pokonywanie trudności organizacyjno-gospodarcze

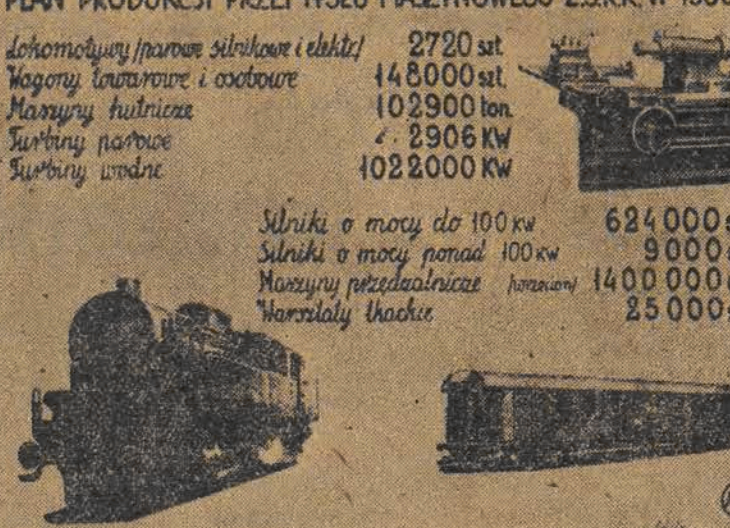
### Robotnicy — na kierowniczych stanowiskach

W Państwowym Przedsiębiorstwie Polowów Morskich „Barka” w Swino ujęciu, została mianowana kierowniczką pracowni obrotowa, zatrudniona dotychczas jako pracownica fizyczna.

PLAN PRODUKCJI PRZEMYSŁU MASZYNOWEGO Z.S.R.R. W 1950 R.

Lokomotywy (parowe silnikowe i elektryczne)	2720 szt.
Wagony towarowe i osobowe	148000 szt.
Maszyny hutnicze	102900 ton
Turbiny parowe	2906 KW
Turbiny wodne	1022000 KW

Silniki o mocy do 100 kw 624 000 szt.  
Silniki o mocy ponad 100 kw 9 000 szt.  
Maszyny przedsięb. (parowe) 1400 000 szt.  
Ważniaki 25 000 szt.



Na półce z książkami „Biblioteka Ekonomiczna”

W wyniku działania praw, rządzących kapitalistyczną produkcją i wymianą, świat kapitalistyczny przeżywa niestanne wstrząsy. Podstawowa sprzeczność kapitalizmu — społeczny sposób wytwarzania i kapitalistyczny sposób przywłaszczania — prowadzi nieuchronnie kraje kapitalistyczne do kryzysów, zjawiska nadprodukcji, przy jednoczesnej niedzy mas, które nie są w stanie zaspokoić swoich potrzeb, do olbrzymiego marnotrawstwa, powodowanego niewykorzystaniem sił wytwórczych poszczególnych społeczeństw, do masowego bezrobocia.

Dotychczas ukazały się Leontiewa „Przedmiot i nauka ekonomii politycznej”, Ostrowitianowa „Zarys ekonomii przedkapitalistycznych formacji”, Kozłowa „Początki kapitalizmu — Produkcja towarowa — Pieniądz”, Kuźniecowa „Kapitał i wartość dodatkowa”, Ostrowitianowa „Plan roboty i dzień roboczy”, Wygodzkiego „Akumulacja kapitału i zubożenie proletariatu”, „Przeciętny zysk i cena produkcji”, „Kapitał handlowy i zysk produkcji”, „Kapitał pożyczkowy i kredyt”, Ostrowitianowa „Renta gruntowa a rozwój kapitalizmu w rolnictwie”, Trachtenberga „Reprodukcyjność kapitalistyczna a kryzysy ekonomiczne”, Leontiewa „Imperializm jako monopolistyczne stadium kapitalizmu”, Blumina i Trachtenberga „Współczesne teorie burżuazyjnej ekonomii politycznej” oraz omawiana wyżej praca Mendelsona „Kryzysy i cykle epoki powojennego kryzysu ekonomicznego”.

### Polska Ludowa — swym robotnikom

96 rodzin górniczych otrzymało mieszkania w nowoczesnych

Na budowanym przez Zakład Osiedli Robotniczych osiedlu „Koszutka” koło Katowic odbyło się oficjalne przekazanie do użytku górnikom 96-dupłownikowych mieszkań w nowowzniesionych 8-miu nowoczesnych dwupiętrowych blokach.

### Robotnicy — na kierowniczych stanowiskach

W Państwowym Przedsiębiorstwie Polowów Morskich „Barka” w Swino ujęciu, została mianowana kierowniczką pracowni obrotowa, zatrudniona dotychczas jako pracownica fizyczna.

### Pisarze radzieccy dyskutują nad utworami literatów polskich

Związek Pisarzy Radzieckich przeprowadził dyskusję na temat zbioru „Nowe polskie opowiadania”, który ukazał się w języku rosyjskim nakładem Moskiewskiego Wydawnictwa Zagranicznej Literatury.

Książka zawiera nowele i opowiadania Adolfa Rudnickiego, Jerzego Putramenta, Wandy Zółkiewskiej, Jarosława Iwaszkiewicza, Heleny Bogusławskiej, Wojciecha Żukrowskiego i innych współczesnych pisarzy polskich.

Oparty na zasadzie demokracji i sprawiedliwości społecznej ustrój Polski Ludowej wysadził z siódła „panów grajów”, „panów obszarników” i „panów fabrykantów”.

„Dobrze urodzony” Czarnoskałski ma, niestety, więcej długów na hipotecę, niż włosów na głowie. Właściwie pozostaje mu z majątku jedynie tytuł szambelaniczy, lecz co? „po tytule, kiedy pustka w szkatule”. Tak powiada przysłowie, ale powiada — niesłusznie. Tytuł bowiem arystokratyczny to jeszcze w owych czasach — walor, który otwiera... szkatułę burżuazyjnych dorobkiewiczów. Czarnoskałski — acz bankrut — jest „bądź co bądź” szambelanem. A to ma urok dla wzbogaconego sklepikarza Dziendzierzyńskiego i „obrośniętego w pieniądź” Strazza. Obaj próżni mieszczczyśny snobi chętnie przyjdą z pomocą finansową obduzionej Czarnoskałce za cenę koligacji z arystokratycznym rodem. „Mezalian” Maurycyego uratuje od rozbięcia jego splątowanego pape.

„Ciesz się niezmiernie — mówi on — z otrzymanym, nowoczesnym urządzeniem, dwupokojowym, pięknym mieszkaniem, co pozwoliło mi opuścić dotychczasowe moje mieszkanie w baraku. Będąc bezpartyjnym doświadczyłem na sobie wielkiej troski, jaką rząd Polski Ludowej otacza robotnicze w kraju. Ta troska jest dla mnie bodźcem do dalszej jeszcze bardziej wyłożonej pracy w walce o przekroczenie planów produkcyjnych i odbudowę życia gospodarczego naszej Ojczyzny”.

Ob. Odrobna jest córką rolnika z poznańskiego. Po ukończeniu szkoły powszechnej pracowała na roli. Po wojnie osiedliła się w Swinoujściu, gdzie pracowała jako ekspedientka. Z dniem 1 kwietnia 1949 r. została przyjęta do przedsiębiorstwa „Barka” w charakterze siewczki. Szybki awans ob. Odrobna zawiadacza swą energią, pilnością w pracy i doskona-

„Piękno charakteru” Władysława ogranicza się do wyznania na pojedynczym rywalu Strazza... po zerwaniu przez tego ostatniego małżeństwa z ukochaną Gabriellą. Również i Pola Dziendzierzyńska — mimo, iż przejawia skrupuły co do zachowania pały — nie daje żadnych gwarancji, iż będzie tym „jabłkiem, które daleko padnie od jabłoni”.

„Daje się to widzieć choćby w grze Adama Cypriana, który jako szambelanicz zamiast odradzać — budzi w pewnych momentach sympatię („dobry ojciec” w IV akcie).

### „Bądź co bądź” szambelan Czarnoskałski...

Komedia Józefa Bliźnińskiego przenosi nas do „dawnych dobrych czasów”, tych jeszcze sprzed lat pierwszej wojny światowej. Pozycja arystokraty jest jeszcze niby „mocna”, ale już zaczyna ustępować miejsca szybko wzbogacającemu się miesz-

### Menażeria typów

Kłóś omawiając komedię Bliźnińskiego — określił jako ujemne figury sztuki jedynie Strazza, Kotwicę i Dziendzierzyńskiego.

### TEATR POWSZECHNY BĘC-WALSCY z CZARNOSKAŁY

(O komedii Bliźnińskiego — „Rozbitki”)

Intencją autora było, zdaje się, przydać cechy tzw. szlachetne czwórce młodych: Maurycemu i Gabrieli Czarnoskałskim, ich kuzynowi Władysławowi Czarnoskałskiemu tudzież Poli Dziendzierzyńskiej. „Szlachetność” atoli Maurycyego w tym się objawia, iż „dumny młodzien” nie chce żyć wyłączone z posagu, lecz pragnie „pracować”... w sklepie teścia Dziendzierzyńskiego. Gabriella znowu zdradza niechęć do „wstrętnego” Strazza, lecz gdyby nie przypadek,

### Parę słów o inscenizacji

Decydując się na otwarcie sezonu komedia Bliźnińskiego pt. „Rozbitki” dyrekcja Teatru Powszechnego winna wziąć pod uwagę, iż mamy obecnie rok 1949.

Tragedia Bęc-Walskich doprawdy dziś niktgo nie wzrusza. I dlatego perypetii Czarnoskałskich nie wolno podawać inaczej, niż w formie satyrycznej groteski, widząc ujemne typy sztuki nie tylko w Straszach i Dziendzierzyńskich.



Kronika Piotrkowa



**KOMU WINSZUJEMY**  
Czwartek, dnia 3 listopada 1949 r.  
Dziś: Huberta

**WAŻNIEJSZE TELEFONY**  
10-72 Straż Pożarna  
15-87 Pogotowie lekarskie — ul. Stalina 45  
10-70 Szpital Św. Trójcy

**KINA:**  
Kina „Bałtyk” i „Polonia” — festiwal filmów radzieckich.

Rozdziałnia „Głosu Piotrkowskiego”, ul. Słowackiego nr 26, tel. 15-40.

**ADRES REDAKCJI:**  
Piotrków, Al. 3-go Maja nr 4. Interesantów przyjmuje się codziennie (prócz niedziel i świąt) od godz. 15 do godz. 18.

## Ubezpieczalnia w Piotrkowie realizuje plan oszczędnościowy

Piotrkowska Ubezpieczalnia Społeczna w maju br. przyjęła na siebie zobowiązanie zaoszczędzenia do końca roku bieżącego 6,733,000 złotych. Jednak na ogólnym zebraniu wszystkich pracowników plan ten postanowiono podnieść o 3,471,700 zł. Dzięki temu suma zaplanowanych na rok bieżący oszczędności wzrosła do 10,204,700 złotych. Powołano specjalną komisję, zadaniem której jest czuwanie nad realizacją systemu „O” w Ubezpieczalni. Komisja ta zbiera się dość często i gromadzi dane, na podstawie których orientuje się w realizowaniu nakreślonego planu.

Ubezpieczalnia Społeczna znalazła szereg źródeł oszczędności. Wykorzystano odpadki z kuchni szpitalnej do karmienia trzody chlewniej. Obniżyto to koszty dostaw mięsa. Zbiera się a następnie sprzedaje spalone żarówki i stłuczone szkło, stare szmaty, kości, żelazo. Wykorzystuje się opakowania od bandażi na sierki do podłóg. Uzyskano oszczędności na racjonalnym używaniu wody, światła i gazu. Ograniczono rozmowy telefoniczne do granic konieczności. Zmniejszono używalność samochodów na wyjazdy służbowe. Przeprowadzono remonty taboru samochodowego, urządzeń centralnego ogrzewania i wodociągowo-kanalizacyjnych przy minimum kosztów we własnym zakresie. Nie tylko budynki

gospodarcze wyreperowano lub przerobiono, lecz nawet nowy gabinet zabiegowy wykonano sposobem gospodarczym. Poczyniono również poważne oszczędności na opale, na materiałach pędnych, środkach pomocniczych, sprzątnięciu i t.p.

W ogniwach organizacyjnych Ubezpieczalni, przez usprawnie-

nie pracy zwiększona została znacznie jej wydajność, przy czym położono duży nacisk na szybkie i dokładne załatwianie stron.

Ostatnie zebranie Komisji Współzawodnictwa Pracy stwierdziło, że zakreślony plan oszczędnościowy na rok bieżący zostanie przez Ubezpieczalnię zrealizowany. K.

## Zamek w Piotrkowie zostanie wyremontowany kosztem 30 milionów złotych

Historyczny Zamek Zygmunta w Piotrkowie, poddany został remontowi, jednak szczupłość przyznanych na ten cel kredytów nie pozwoliła na wykonanie całości robót. Dopiero w roku przyszłym prace te podjęte będą na szerszą skalę.

Zamek ten (z cegły i ciosu) został wzniesiony w kształcie wieży przez Władysława Łokietka,

a wykończony przez Kazimierza Wielkiego. Zniszczony przez pożar w 1516 r. odbudowany został kosztem Zygmunta Augusta przez budującego na Wawelu kaplicę królewską mistrza Bartołomaja Lucca Berecci. W tej postaci zamek przetrwał do połowy 17 wieku. Pogromca Szwedów hetman Czarnecki kazał zdjąć najwyższe piętro, a w r. 1868 na rozkaz ówczesnego gubernatora zdjęto jeszcze jedno. W czasie pierwszej wojny światowej okupujący Piotrków Austriacy zajęli zamek na skład benzyny. Dopiero w roku 1918 zamek w posiadanie przejęło piotrkowskie Towarzystwo Krajoznawcze.

W zamku piotrkowskim za Kazimierza Jagiellończyka odbył się pierwszy hold pruski. W komnatach tego zamku wybierano królów — Oibrecht, Aleksandra i Zygmunta.

W zbiorach Muzeum Ziemi Piotrkowskiej znajduje się niejednak ciekawy i wartościowy dokument historyczny. Nic też dziwnego, że państwo, doceniając wielkie i historyczne znaczenie tego zabytku, przeznaczyło kwotę 30 milionów złotych na odrestaurowanie zamku piotrkowskiego.

W roku przyszłym na ten cel wydatkowane będzie 6 milionów złotych.

## Robotnicy z Moszczenicy wyremontowali szkołę we wsi Wroników

Pracownicy Państwowych Zakładów Przemysłu Bawełnianego w Moszczenicy już od dłuższego czasu nawiązały łączność z chłopami ze wsi Wroników leżącej w gminie Rozprza. Prawie w każdą wolną niedzielę ekipa łączności z moszczenickich PZPB bawiła w gościnie u

chłopów z Wronikowa. Tamtejsi chłopcy chętnie przyjmowali robotników, przyznając im potrzebę, potrafili mówić ze znajomością rzeczy o wszystkich zagadnieniach natury gospodarczej i społecznej i naświetlić wypadki dziejące się na arenie międzynarodowej.

U wielu tamtejszych mało i średniorolnych gospodarzy przeprowadzili naprawę niektórych narzędzi rolniczych, fachowcy moszczenicy naprawili uprząż, kowale podkulił konie itp.

Najpoważniejszą usługą, jaką robotnicy wyświadczyli mieszkańcom Wronikowa to przeprowadzenie remontu tamtejszej szkoły pod stawowej. Nadszedł rok szkolny, a tu we wronikowskiej szkole widać poważne braki. Brak dostatecznej ilości ławek szkolnych, stolików, taboretów, pólek na książki i innego sprzętu szkolnego. Robotnicy moszczenickich PZPB postanowili chłopom pomóc. W godzinach wolnych od zajęć zawodowych z różnych odpadków i pozostałości części drzewnych w stolarni PZPB sporządzono potrzebne sprzęty. Poważną troską napawał mieszkańców Wronikowa stan dachu na budynku szkolnym. W tym wypadku robotnicy przyszli z pomocą. W czasie ostatniej wizyty we Wronikowie ekipa tech-

niczna z PZPB zabrała z sobą konieczne narzędzia i materiał, i nim się chłopcy z Wronikowa obejrzała dach został naprawiony. Już dawno chłopów we Wronikowie nie odwiedzała ekipa artystyczna z PZPB. Niestety jednak na przeszkodzie stał brak odpowiedniego lokalu, gdzieby można było urządzić występ. Wprawdzie latem rozdano sobie w różny sposób, jednak w okresie zimowym potrzebny jest na ten cel jakiś solidny budynek. Obecnie przedstawienia urządzane będą w szkole. W najbliższą niedzielę wybiera się do Wronikowa artystyczny zespół świetlicowy z moszczenickich PZPB.

## UCZNIOWIE Liceum Pedagogicznego zwiedzili trasę W-Z

Staraniem Komitetu Rodzicielskiego i Dyrekcji szkoły, uczniowie Liceum Pedagogicznego w Piotrkowie, odbyli wycieczkę do Warszawy, aby zwiedzić trasę W-Z. Niezależnie od zwiedzenia trasy W-Z uczniowie obejrzeli Ogród Zoologiczny oraz Muzeum Narodowe i Muzeum Wojska Polskiego.

Wycieczkę tę uczniowie odbyli w warunkach komfortowych. Staraniem stacji kolejowej w Piotrkowie przydzielono uczniom specjalny pociąg złożony z wygodnych pulmanowskich wagonów. Godnym podkreślenia jest fakt, że władze kolejowe w miarę swych możliwości dokładają starań, aby młodzieży szkolnej przynosiła jak najlepsze warunki podróży.

## Inicjatywa godna pochwały Robotnicy PPB przyspieszą roboty budowlane

Oddział 9 Państwowego Przedsiębiorstwa Budowlanego w Piotrkowie wykonuje prace nie tylko w Piotrkowie i powiecie piotrkowskim ale i w powiatach: tomaszowskim, opoczyńskim, rawskim i radomszczańskim. Na całym tym terenie prowadzone są budowy szeregu nowych gmachów przeznaczonych na mieszkania dla robotników oraz pomieszczenia dla instytucji samorządowych i społecznych.

W ostatnim czasie robotnicy piotrkowskiego oddziału PPB postanowili wzmocnić tempo swych prac. Z inicjatywą tą wystąpił majster Banaszek który pracuje przy budowie gmachu mieszkalnego dla robotników w Tomaszowie Maz.

## Elektrownia doszkała fachowców

W najbliższym czasie rozpocznie się w Piotrkowie kurs zorganizowany przez Elektrownię Piotrkowską dla elektryków wiejskich. Doszkalanie fachowców stało się koniecznością w związku z prowadzoną obecnie akcją elektryfikacji wsi w powiecie piotrkowskim.

Uczestnicy kursu będą mieli za pewnione zakwaterowanie i wyżywienie. W kursie weźmie udział 40 osób.

## Sportowcy w szeregach TPPR

Przed paru dniami odbyło się walne zebranie „Związkowców”, na którym zebrani sportowcy postanowili gromadnie wystąpić w szeregach TPPR. Ponadto postanowiono bliżej zapoznać się z osiągnięciami sportu radzieckiego oraz z tamtejszymi metodami przeprowadzania treningów.

Na zebraniu tym obdarzeni do stali również upominkami sportowcy — przodownicy pracy. Na groźeni zostali ob. ob. Dyląg i Warmus.

Honorowe członkostwo klubu nadano prezydentowi miasta ob. Pabiszakowi, I-szemu sekretarzowi PZPR Józefowi Lewandowskiemu oraz prof. Wołoszom skiemu i innym. Walne zebranie poleciło zarządowi klubu wzmocnić pracę ideologiczno-wychowawczą wśród wszystkich członków klubu.

Na apel o wezwanie kolegów z „Concordii” sportowcy „Samotardowcy” wpłacili na budowę ramy strażackiej w Piotrkowie sumę 2.450 zł. Równocześnie do zbiórki na ten cel wezwano klub sportowy „Kolejarza” oraz „Gwardię”.

## „Tydzień Zdrowia” dał dobre wyniki Ochrona zdrowia i sił człowieka jednym z haseł Polski Ludowej

Mamy już za sobą „Tydzień Zdrowia”, który zapoczątkował masową akcję ochrony zdrowia ludności. Z inicjatywy Polskiego Czerwonego Krzyża, ekipy lekarskie zopatrzone w leki i środki opatrunkowe odwiedziły najdalej zakątki naszego województwa służąc poradami i zabiegami.

Jak wyglądała ta akcja w terenie, jak się do niej ustosunkowały organizacje i instytucje terenowe, jak przyjęła ją ludność? — Postaramy się odpowiedzieć na te pytania.

W teren województwa łódzkiego wyjechało w okresie „Tygodnia” — 80 ambulansów ruchomych, w których zatrudniono około 160 lekarzy. W skład każdej ekipy obok lekarzy wchodziły 3 pielęgniarki i prelegent, który wygłaszał w czasie pobytu w danej miejscowości pogadanki oświecające, dotyczące higieny i ochrony zdrowia.

W ciągu „Tygodnia Zdrowia” — ekipy przeprowadziły około 65 dni roboczych. W czasie tym udzieliło ponad 11 tysięcy porad i zabiegów — i rozdzielono mydło do prania, mydło toaletowe, szczotki do zębów, grzebienie, materiał opatrunkowy, odżywki dla niemowląt.

Trzeba uznać, że wszędzie tam, gdzie pomoc przy organizacji przyjazdu ekip i przygotowania ludności do ich przyjęcia zyskały organizacje partyjne PZPR, akcje przebiegały pomyślnie. Dzięki rozwinętej akcji oświecającej, ośrodki takie jak — Końskie, Lesk, Łęczyca i Włocławek — dobrze były przygotowane do przyjęcia „Tygodnia Zdrowia”. W szczególności to było, oczywiście, w tych miejscowościach, gdzie przeprowadzania przez „Związkowców” i lokalni na przyjęcie ekip było często niedostateczne. Prócz powiatów brzeskiego, opoczyńskiego, sieradzkiego i kutnowskiego

w których działalność rozwinęły uoszczędzone instruktorki i przewodnicze zdrowia i wszędzie tam, gdzie torować drogę akcji miały ogniska Związku Samopomocy Chłopskiej, piętrzyły się trudności. Do akcji propagowania w ciągu „Tygodnia Zdrowia” nie wciągano

nięto w dostatecznym stopniu Kół Gospodyń Wiejskich. Te wszystkie mankamenty były bez wątpienia przeszkodą w sprawnym przeprowadzeniu akcji na wsiach i osiedlach i tylko dzięki szybkiej interwencji partii, uzyskano w terenie oczekiwane wyniki. Należy także zwrócić uwagę na niedostateczne zainteresowanie się prowadzoną akcją niektórych powiatowych ogniw Związków Zawodowych. Były wypadki, że przedstawiciele placówek związku w nich nie przybywali na zebrania, związane z propagandą „Tygodnia Zdrowia”. (Sigma)

CZYTAJCIE i rozpowszechniajcie „GŁOS”

## Komisja Ministerstwa Kultury i Sztuki w Sulejowie

W związku z projektowanym przekazaniem zabytkowego klasztoru Cystersów na Podklasztoru pod Sulejowem w opiekę piotrkowskiemu Oddziałowi Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, ba wila ostatnio w Sulejowie specjalna komisja, złożona z delegata Min. Kultury i Sztuki, konserwatora zabytków prof. inż. Wilkiewicza, dr. Szymańskiego, wojewódzkiego konserwatora mgr. Cieklińskiego, prowadzącego prace restauracyjno-konserwatorskie inż. Janica oraz dwóch przedstawicieli piotrkowskiego Oddziału Pow. P.T.K.

Komisja na miejscu zapoznana się ze stanem prac renowacyjnych, przy czym stwierdzono, że w roku przyszłym rozpoczęte zostaną prace około odbudowy budynków gospodarczych. Budynki te wykorzystane zostaną na miejsce wypoczynkowe dla ludzi pra-

cy naukowej i artystycznej. Obecnie wykańczane są prace przy pokryciu dachem zabytkowe go kościoła, aby uchronić go przed jesieniami i zimowymi opadami atmosferycznymi.

## Schronisko turystyczne w Piotrkowie

Zarząd Oddziału Pow. P. T. K. w Piotrkowie zorganizował pierwsze schronisko turystyczne, znajdujące się w budynku I Gimnazjum i Liceum Państwowego przy ul. Piłjarskiej 2.

W chwili obecnej schronisko to może przyjąć 20-osobowe wycieczki, na tyle bowiem osób przygotowano łóżka i pościel.

Zarząd Oddziału czyni starania o powiększenie schroniska i przeniesienie go do innego budynku.

## Gmina Kutno przoduje w kontraktacji i skupie trzody chlewnej w październiku

**KUTNO** — Dzięki dużemu wzrostowi znaczenia akcji H, oraz docenieniu korzyści jakie z niej płyną dla chłopów mało i średniorolnych, kontraktacja trzody chlewnej w gminie Kutno przebiega pomyślnie. Dotychczas zakontraktowano na drugą kwartał 1950 r. 770 sztuk, mimo,

iż planowano tylko 500 sztuk. W ilości zakontraktowanych tuczników oraz dostarczonych na spedę przodują w pierwszym rzędzie chłopcy małorolni. Na przykład ob. Stanisław Grabski ze wsi Golebina, właściciel 3 hektarów ziemi, zakontraktował 20 sztuk świń. Z tej samej wsi ob. Jan Wojeniński posiadający 4 ha ziemi z parcelacji, zakontraktował 4 sztuki, ob. Stefan Gęgielka ze wsi Boża Wola posiadający 2 hektarowe gospodarstwo zakontraktował 17 sztuk trzody.

Również pomyślnie przebiega dostawa tuczników do spółdzielni. Ob. Kopański Józef z Leszczynka właściciel 3 ha ziemi odstawił do tej pory 30 tuczników o łącznej wadze 1.700 kg. Ob. Michał Gaicki z Nowej Wsi odstawił kilka świń o wadze łącznej 800 kg. Ob. Władysław Augustynowicz z Siedlechowa dostawił do spółdzielni kontraktowane tuczniki o wadze 600 kg.

## Sport

## Bokserzy „Concordii” pokonali zawodników „Włókniarza”

W ostatnim spotkaniu pięciarundzie poddał się Majewskiemu, w średniej Lubelski poddał się Maciejczykowi.

W walce muszej Rożycki otrzymał punkty bez walki z powodu nadwagi Woleckiego.

W wadze koguciej Debisz II oddał punkty Brzózce, z powodu nadwagi. W wadze piórkowej Gumowski przegrywa na punkty z Adamusem, w lekkiej Mazur przegrał z Adamczykiem. W półśredniej Konicki w II

## CONCORDIA — ZWIĄZKOWIEC 1:1

W spotkaniu piłkarskim o mistrzostwo kl. A piotrkowska „Concordia” remisowała z łódzkim „Związkowcem”, 1:1.

Zaznaczyć należy, że z początku goście prowadzili. Wyrównują strzał padł na 3 minuty przed zakończeniem meczu. Bramkę tę zdobył Owczarek. Był to jeden z najsłabszych meczów w sezonie. W przedmeczach „Concordia” II uległa „Związkowcowi” II w stosunku 2:1.

## GWARDIA — KOLEJARZ 2:3

Nie zawsze drużyna lepsza wygrywa. Potwierdzeniem tego

jest ostatnie spotkanie o mistrzostwo kl. B. między „Gwardią”, a „Kolejarzem”, w którym lepiej grająca „Gwardia” uległa „Kolejarzowi” w stosunku 2:3. O mistrzostwo kl. C „Kolejarz” II pokonał „Gwardię” 4:1.

## Z Komisji Specjalnej

## Paskarze zostali surowo ukarani

Do Delegatury Komisji Specjalnej w Piotrkowie wpłynęło w ostatnim okresie szereg zażaleń mieszkańców naszego miasta. Skarżono się, że niektórzy sklepikarze nie przestrzegając obowiązujących cen łupią z klientów skórę ile wlezie. W wyniku przeprowadzonej kontroli ukarani zostali następujący właściciele sklepów.

Teodor Wachowski zamieszkały przy ul. Limanowskiego 18 grzywna w wysokości 30.000 zł. za pobieranie nadmiernych cen za masło osetkowe. Antoni Błaszczkowski zamieszkały w Opocznie grzywna w wysokości 45.000 zł. za sprzedaż siatek drucianych po nadmiernych cenach oraz nieuwidocznionych w sklepie cen na wyrobach włókiennych.



# 20 LAT temu

### Co pisała prasa łódzka 3 listopada 1929 r.

**„KREW NA PONCZOSZE“**  
Pod powyższym tytułem „Głos Poranny“ zamieszcza całostroniowy opis zabójstwa niejakiego doktora Teliszewskiego, dokonanego przez lekarzkę Mackównę, Mackówna udawała posadzoną pannę, a gdy została „zdekonspirowana“ i porzucona przez narzeczonego — zabiła go wystrzałem z rewolweru.

### „SYTUACJA MIAST CORAZ GROźNIEJSZA“

Szereg zarządów miejskich w Polsce zawiesił wypłaty. Magistraty chcą się ratować przed brakiem gotówki — wystawiały weksle bez pokrycia, których w obecnej chwili nie mogą zapłacić. Zadłużenie wekslowe m. Łodzi przekroczyło już 3 miliony złotych — pisze „Kurier Łódzki“.

## TEATR

**PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY**  
ul. 11 Listopada 21, tel. 150-36.

Codziennie o godz. 19.15 „Rozbitki“, komedia w 4-ach aktach Józefa Bizzińskiego, z udziałem A. Dymyzy, P. Rębczewicza-Ziemińskiego, W. Waltera, W. Ziemińskiego i innych.  
Kasa czynna od 10 do 14 i od 15.

**PAŃSTWOWY TEATR IM. STEFANA JARACZA**  
ul. Jaracza 27

Dziś teatr z powodu prób generalnych nieczynny.

**TEATR LALEK „PINOKIO“ TPD**  
czynny codziennie — oprócz poniedziałków — wznawia w dniu 3 bm. sztukę pt. „Wilki, koza i kozłeta“ — Grabowskiego. — Początek widowiska w dni powszednie — godz. 9.30, w niedziele i święta — godz. 12.00.

**TEATR „OSA“**  
Traugutta 1, tel. 272-70

Codziennie o godz. 19.30, w niedziele i święta o godz. 16 i 19.30 komedia radziecka „Wzywa was Tajmyr“.

**„LUTNIA“**  
Dziś i codziennie o godzinie 19.15 „Ptasznik z Tyrolu“, operetka w 3-ach aktach K. Zellera.  
W poniedziałki teatr nieczynny.

## KINA

**ADRIA** (Stalina 1) — „Zaklęta narzeczona“ — godz. 16, 18, 20 — film dozwolony dla młodzieży.

**BAŁTYK** (Narutowicza 20) — „Cza rodzicj sadów“ — godz. 17, 19, 21 film dozwolony dla młodzieży.

**BAJKA** (Franciszkańska 31) — „Zwariowane lotnisko“ — godz. 18, 20 film dozwolony dla dzieci.

**GDYNIA** (Daszyńskiego 2) — „Program Aktualności Kraj. i Zagran. Nr 46“ — godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21

**HEL** (Legionów 2-4) — „Zaklęta narzeczona“ — godz. 16.30, 18.30, 20.30 — film dozwol. dla młodz.

**MUZA** (Pabianicka 173) — „Kwiat miłości“ — godz. 18, 20 — film dozwolony dla młodzieży.

**POLONIA** (Piotrkowska 67) — „Cza rodzicj sadów“ — godz. 16.30, 18.30, 20.30 — film dozwolony dla młodzieży.

**PRZEDWIOSNIE** — „Dni i noce“ — godz. 16, 18, 20 — film dozwolony dla młodzieży.

**ROBOTNIK** (Kilińskiego 187) — „Wilcze doly“ — godz. 15.30, 18, 20.30 — film dozwolony dla młodzieży.

**ROMA** (Rzgowska 84) — „Świat się śmieje“ — godz. 16, 18, 20 — film dozwolony dla młodzieży.

**REKORD** (Rzgowska 2) — „Wśród ludzi“ — godz. 16 dla młodzieży; „Dni zdrady“ — godz. 18, 20 — film dozwolony dla młodzieży.

**STYLOWY** (Kilińskiego 123) — „Piętnastoletni kapitan“ — godz. 16 dla młodzieży; „Cztery serca“ — godz. 18, 20 — film dozwol. dla młodz.

**ŚWIT** (Bałucki Rynek 2) — Kino nieczynne z powodu remontu.

**TECZA** (Piotrkowska 108) — „Spotkanie nad Łabą“ — godz. 16.30, 18.30, 20.30 — film dozwolony dla młodzieży.

**TATRY** (Stenkiewicz 40) — „Nikt nie wie“ — godz. 16, 18, 20 — film dozwolony dla młodzieży.

**WIŚLA** (Daszyńskiego 1) — Kino nieczynne z powodu remontu.

**WŁÓKNIARZ** (Próchnika 16) — „Spotkanie nad Łabą“ — godzina 16.30, 18.30, 20.30 — film nie dozwolony dla młodzieży.

**WOLNOŚĆ** (Napiórkowskiego 16) — „Potępienie“ — godz. 16, 18, 20 film dozwolony dla młodzieży.

**ZACHĘTA** (Złazka 26) — „Panna bez posagu“ — godz. 16.30, 18.30, 20.30 — film dozwolony dla młodz.

D-06942

### „NIEUZASADNIONA DROŻYŻNA BULEK“

„Żyto i pszenica staniały o blisko 50 procent — pisze tenże „K.L.“ — a bułki podrożały. Na domiar złego waga ich jeszcze zmniejszyła się o kilkanaście gramów.“

### „WZRASTAJĄCA NEDZA WSI“

„Republika“ narzeka na nikle obroty w handlu manufakturą. „Przy czyną coraz groźniejszego zastój w tym handlu jest wznastająca niedza wsi. Chłop polski nie może kupić sobie nawet koszuli, nie mówiąc już o ubraniu. Zawinił tu znów z kolei nadmierny urodzaj tegoroczny, co spowodowało katastrofalny wprost dla chłopów spadek cen zboża, ziemniaków itd.“

### „REDUKCJA 1225 WŁÓKNIARZY“

„W bieżącym tygodniu fabryki włókiennicze w Łodzi zredukują znów 1225 włóknarzy, przy czym połowa fabryk zaczyna pracować po dwa lub trzy dni w tygodniu. Fabryka Gejzera pracować będzie 3 dni w tygodniu, to samo „Widzewska Manufaktura“, „Scheibler i Grohman“ itd. Poza tym poważniejsze redukcje robotników przygotowują fabryki Barcińskiego, Bennischa i Eiserta, Scheibler i Grohman oraz Wima.“

### „KRAJ SOWIETÓW“

WYLĄDOWAŁ W NOWYM JORKU „Głos Poranny“ donosi z depeszy z Nowego Jorku: „Na lotnisku nowojorskim dziś o godzinie 4 minut 13 po południu wylądował sowiecki samolot „Kraj Sowieców“. Na lotnisko przybył tłum złożony z 15 tysięcy osób, dla powitania dzielnych lotników. Orkiestra odegrała „Mędzynie narodowe“. Po wylądowaniu tłum przerwał kordon policji i biegiem puścił się w kierunku samolotu.“

## Radio

14.20 (Ł) Fragment noweli M. Kopnińskiej p.tyt. „Dym“, 14.50 (Ł) „Sprawy naszego miasta“, 14.55 Dawne tańce, 15.30 „Śpiewamy piosenki“, 16.00 Dziennik popołudniowy, 16.45 (Ł) Audycja dla młodzieży — fragment z książki Arkadego Fiedlera pt. „Zwierzęta lasu dziewczęcego“, 17.35 Audycja słowno-muz. dla świetlic młodzieżowych, 18.00 „Z kraju i ze świata“, 18.15 Muzyka kompozytorów radzieckich, 18.40 Wszelchnia Radio-wa, 19.00 „Wyprawa rewolucjonistów w 1671 r.“ — pogad. 19.15 „Syberia“ — aud. słowno-muz. 20.00 Dziennik wieczorny, 21.00 Koncert popularny w wyk. orkiestry Rozgl. Pomorskiej, 21.40 „Niziny“ — pow. E. Orzeszkowej, 22.00 (Ł) Felieton S. Szmajewskiej pt. „Kopciuszek wychodzi w świat“, 22.15 Koncert rozrywkowy, 23.15 Muzyka poważna.

**GŁOS**  
Organ Łódzkiego Komitetu i Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

**Redakcja:**  
KOLEGIUM REDAKCYJNE

**Telefony:**  
Redaktor naczelny 216-14  
Zastępca red. naczelnego 218-23  
Sekretarz odpowiedzialny 218-05  
Dział partyjny 254-23  
wewn. 10

Dział korespondentów robotniczych i chłopskich oraz redak. orów gazetek ściennej 219-42  
Dział kulturalny 223-22  
Dział miejski i sportowy 254-21  
wewn. 8 i 11  
Dział ekonomiczny 218-11  
Dział fabryczny 216-21  
Dział rolny 254-21  
wewn. 9

**Redakcja nocna:**  
Kolportaż 172-31  
K. Polportaż 223-22  
E. G. Piotrkowska 70, tel. 222-22  
Administracja 289-42  
Dział ogłoszeń: Łódź, Piotrkowska 55, tel. 111-50 i 114-78

**Wydawca RSW „Prasa“**  
Adr. Red.: Łódź, Piotrkowska 55, III-cie piętro.  
Druk. Zakł. Graf. RSW „Prasa“  
Łódź, ul. Zwirki 17, tel. 206-42

# WYCHOWANIE FIZYCZNE i SPORT

## Kilka słów o gimnastyce najprzystępniejszej formie wychowania fizycznego

Najbardziej popularną i zarazem najpożyteczniejszą formą wychowania fizycznego dostępną dla najszerszych mas jest bezwzględnie gimnastyka. W kraju, gdzie sport wycyzynowy osiągnął najwyższy poziom na świecie — w Związku Radzieckim, gimnastyka uważana jest za podstawę wszystkich sportów. Gimnastykę uprawia młodzież szkolna, uniwersytecka, wojsko, robotnicy i wszyscy sportowcy wycyzynowi.

### RODZAJE GIMNASTYKI W ZSRR

W Związku Radzieckim istnieje wiele rodzajów gimnastyki, a więc: gimnastyka indywidualna, która uprawia niemal każdy zdrowy obywatel ZSRR, gimnastyka fabryczna, artystyczna, higieniczna, sportowa (traktowana jako zaprawa do innych sportów), niemowlęca i wreszcie gimnastyka już czysto sportowa, będąca jedną z gałęzi sportu wycyzynowego, określona przepisami i posiadająca nawet swe rekordy.

Ten rodzaj gimnastyki w Związku Radzieckim uprawia systematycznie ponad 600 tysięcy sportowców.

### PROGRAMY ZAWODÓW GIMNASTYCZNYCH

Na program zawodów gimnastycznych składają się ćwiczenia wolne, ćwiczenia z przyrządami (piłki, laski, obręcze gimnastyczne, szarfy, wianki, buławy, skakanki i inne), ćwiczenia na przyrządach to ćwiczenia na kółkach, drążkach, poręczach, „koniach“, „kozłach“ z lękami; w wielu innych mało nawet u nas znanych przyrządach. Mistrzostwa gimnastyczne Związku Radzieckiego rokrocznie gromadzą olbrzymie ilości startujących. Najlepszym dowodem tego będzie jeśli przytoczymy iż w 1939 r. w mistrzostwach Moskwy brało udział 1.940 gimnastyków i 812 gimnastyczek, a na mistrzostwach wyższych uczelni Moskwy brało udział 1.547 mężczyzn i 852 kobiety.

### POZIOMIE GIMNASTYKÓW ZSRR NIE MA SOBIE RÓWNYCH

O poziomie gimnastyków radzieckich nie potrzebujemy chyba pisać. Nie tak dawno gościłszy ich przecież w Warszawie i widzieliśmy ich klasę. Warto nadmienić jednak, że

już w 1937 r. na robotniczych mistrzostwach świata w Antwerpii gimnastycy radzieccy odnieśli zdecydowane zwycięstwo zostawiając daleko poza sobą najlepsze zespoły świata.

### KORZYŚCI JAKIE WYNIKAJĄ Z UMASOWIENIA GIMNASTYKI

Odpowiedź na pytanie, czemu przyjąć tę wysoką klasę gimnastyków radzieckich, znaleźć nie trudno. Przede wszystkim więc temu, że stała się ona już dzisiaj naturalną potrzebą każdego zdrowego obywatela. Daje to podwójne korzyści: przynosi zdrowie i podnosi sprawność fizyczną całego narodu i zarazem nie tylko w tej dziedzinie sportu.

ale i w wielu innych daje naszym sąsiadom tę zdecydowaną supremację nad innymi.

### PYTANIE NAD KĄTORYM WARTO BY SIĘ ZASTANOWIĆ

Wydaje nam się, że dzisiaj warte byłoby zastanowić się czy i u nas nie udoby się, oczywiście bez szkody dla produkcji, wprowadzić gimnastykę do naszych zakładów pracy jako aktywny w niej wypeczynek, co mogłoby wpłynąć dodatnio na jej wydajność. Gdyby nam się to udało — pozycyjnilibyśmy niewątpliwie wielki krok naprzód w kierunku szybkiej realizacji uchwały Biura Politycznego PZPR, na czym nam wszystkim tak bardzo zależy.

## REPREZENTACYJNA kadra narciarzy

Kapitanat sportowy ustalił reprezentacyjną kadrę narciarzy, obejmującą 20 zawodników, którzy wyróżnili się wynikami, osiągniętymi w ubiegłym sezonie:

- Daniel Krzeptowski, St. Marusz, Kula, Ciąptak, Gąsienica, J. Marusz, (wszyscy SNPTT Zakopane), Kwapieli (Gwardia Zakopane), Bachleda (SNPTT), Wesołek (K. N. Szczyrk), Dzieżdź (AZS Kraków), L. Tajner (Warta Cieszyń), Bukowski (Gwardia Zakopane), Papieluch (AZS Zakopane), Samek, Gąsienica (Gwardia Zakopane), Holeczka (LKS Barania Wsła), Węgrzynkiewicz (SNPTT Bielsko), Karpiel (AZS Zakopane), Płonka (SNPTT Bielsko), Fronck, Gąsienica (Gwardia Zakopane), Dąbrowski (LKS Barania Wsła), Szeliga (AZS Zakopane).

Ponadto ustalono drugą grupę kadry reprezentacyjnej, w skład której wchodzi również 20 zawodników.

### Dział odcialny ŁOZB

## KOMUNIKAT Wydziału Sportowego Nr 10

- Przedłuża się termin zgłoszeń do drużynowych mistrzostw Okręgu kł. B na rok 1949-1950 do dnia 7. 11. 1949 r., w którym to dniu odbędzie się losowanie w lokalu ŁOZB. Zaznacza się, iż obecność delegatów nie jest obowiązkowa.
  - Z dniem 30. 10. 1949 r. został przyjęty w poczet członków Wydziału Sportowego kol. Ekert Wł.
  - Przypomina się, że DKS Aleksandrów do dnia dzisiejszego nie wpłacił należących się ŁOZB zł. 2.500. Jeśli w ciągu 10 dni powyższa suma nie zostanie wpłaconą klub zostanie zawieszony.
  - Wydział Sportowy wzywa na dzień 7. 11. 1949 r. godz. 18 przedstawiciela DKS Aleksandrów z książeczkami zawodników startujących na zawodach w Piotrkowie Tryb. w dniu 23. 10. 1949 r.
- Sekretarz  
(-) J. Szułewski  
Przewodniczący W. S.  
(-) M. Tył



Efektowne i pełne dynamiki ćwiczenie na kółkach wicemistrza ZSRR Ibadulajewa.

## Koszykowe zespoły A klasowe rozpoczynają też mistrzostwa

Na turnieju o puchar PZKSS w siatkówkę żeńską i męską, przysła ko lej na piłkę koszykową. Już w nadchodzącą sobotę w sali YMCA rozpoczynają się zawody drużyn żeńskich o mistrzostwo kl. A. O godz. 18.30 Spółnia spotka się z LKS Włóknierzem, następnie Chemia ze Związkiem Zrywem.

W niedzielę o godz. 10, również w sali YMCA — rozpoczną się zawody koszykowi męskiej o mistrzostwo kl. A. Do klasy tej zaawansował Kolejarz, Bawelna oraz Widzew.

Program pierwszego dnia mistrzostw przedstawia się następująco:  
Godz. 10 — Związkowiec Zryw — Spółnia IB.  
Godz. 11 — Kolejarz — Bawelna.  
Godz. 12 — Widzew — LKS Włóknierz IB.

Godz. 18 — Chemia — AZS (przed mecz 1-gowego spotkania Spółnia — LKS Włóknierz).

## Jeszcze jeden mecz pływacki Tym razem Łódź gościć będzie pływaków „Stali“

### Sezon jesiennie-zimowy

W ub. niedzielę meczem międzyokreagowym z reprezentacją najbliższego okręgu Polski, Śląskiem, Łodzianie pierwszy start przegrali, aczkolwiek były szanse na zwycięstwo.

W nadchodzącą niedzielę będziemy świadkami nie mniej ciekawego meczu między drużynowym wicemistrzem Polski — „Stalą“ — Katowice, a mistrzem Okręgu Łódzkiego „Związkowcem — Zrywem“. Zespół katowicki w pływactwie powojennym zawsze odgrywa poważną rolę.

W r. 1946 był mistrzem Polski. Po odejściu Ramoli z tego klubu do Polonii bytomskiej nastąpiło pewne osłabienie sekcji. Nie trwało to długo. Pod okiem trenera klubu ob. Frani kształcił się młodzież, która docho dzi do głosu już w r. 1947. Od tego czasu „Stal“ (dawniej Pogoń) za-

wsze utrzymuje się na II lub na III pozycji w Polsce.

Najlepszymi pływakami tego klubu to przede wszystkim mistrzowie i reprezentanci Polski Szoltysek i Procel.

Szoltysek od r. 1947 jest posiadaczem tytułu mistrza Polski na 100 i 200 m styl. klasycznym. Procel od ub. roku nie doznał w Polsce porażki na 100 m st. dowolnym. Dziewczęta „Stali“ mają tytuł drużynowego mistrza Polski juniorów na r. 1949.

„Związkowiec-Zryw“ także należy do czołowych klubów Polski. Na ostatnich mistrzostwach Polski zajął V-te miejsce, a gdyby nie choroba Jerzy z powodzeniem mógłby być na III-cim miejscu. Do największych sukcesów tego klubu należy zdobycie mistrzostwa Polski juniorów na rok 1949. Szaletka 4x200 m st. dowolnym „Związkowca-Zrywu“ w ub. sezonie jesiennie-zimowym pobiła rekord Pol-

ski, lecz nie długo cieszyła się tym sukcesem, gdyż nieco później „Polonia“ Bytom w bezpośrednim zetknięciu się z „Związkowcem-Zrywem“ na mistrzostwach zimowych rekord ten poprawiła.

Najlepszymi zawodnikami tego klubu to reprezentanci i wicemistrzowie Polski: Boniecki i Kowalska oraz Dobrowolski, Jera, Sobczak, Jaworski.

Mecz ten będzie jakby spotkaniem rewanżowym za porażkę Łodzi ze Śląskiem.

Trzy lodzianie zrehabilitują się, trudno powiedzieć, gdyż najprawdopodobniej zabraknie na starcie znowu chorego Dobrowolskiego. W razie po myślnego zabiegu chirurgicznego przed niedzielą zawodnik ten będzie mógł wziąć udział w meczu.

Przed sprzedażą biletów na powyższe zawody odbywa się w sekretariacie KS „Związkowca-Zrywu“ przy ul. Pogonowskiej 82.

## W. Ażaiew 307

### Daleko od Moskwy

— Mamy prośbę, Aleksy Mikołajewicz — niepewnie zaczął Machow — Pozwólcie nam zostać tutaj i opuścić jeden kurs. Potem postaramy się nadrobić. Przykro jest nie być obecnym na takiej próbie, przecież tak długo się czekało. A nigdy jeszcze nie widzieliśmy, jak się wypróbuje takiego olbrzyma.

Aleksy złągodniał i usiadł na pagórku.

— Siadajcie, wypocznijcie. Beridze zrobił nam zawód. Zatrzymał się, ugrzązł u Filimonowa i nie przyjeżdża. Posłałem po niego Karpowa. Chyba wróćcie przyjadą.

— Zdaje się, że już walą. — odezwała się Musia.

Karpow powrócił jednak sam — zdenerwowany i rozstrojony.

— Nasz Jerzy Zwycięski nie ma nawet zamiaru tu się zjawić, oświadczył. — Kazał abyś ty przyjechał. Widocznie coś się stało. Jest jednak w doskonałym humorze: uśmiecha się, gładzi brodę... Pokazał mi silniki, pompy — wszystko pracuje, jak w zegarku. Wszyscy się tam zebrałi. Beridze przemawiał. Prześcignęli nas, towarzyszu. Z taką rura szybko sobie nie poradzisz. a u nich wsz-

stko składnie idzie. Ty zaś, Aleksy Mikołajewicz, jedź — surowo rozkazał. I na papierku nawet napisał.

Na drugiej stronie kartki Kowsowa było napisane, niebieskim ołówkiem: „Powtarzam jeszcze raz: proszę się natychmiast u mnie stawić w bardzo ważnej sprawie“.

Wściekły Aleksy, klnąc nielitościwie, i dobierając na Beridzego słowa pełne jadu, pomknął na węzeł przeladunkowy.

\*\*\*

Auto wpadło w rozpadzie na teren stacji węzłowej przetaczania ropy. Wszystko tu lśniło w słońcu i miało odświętny wygląd. Aleksy rzucił okiem na duży kamienny budynek stacji pomp; z prawa stały rzędem ogromne cysterny, skąd dobiegało ogłuszające, częste stukanie pneumatycznego nitowania. Na całym terenie rozrzucone były, śnieżne białe domki: posterunkowe, teletechniczne, kierowników ruchu, elektryczna, kotłownia, pracownia mechaniczna, a tuż przy pagórkach — bursy w których mieściły się domki dla budowniczych. Było to całe miasto, wyrosłe w oczach Aleksego.

Naczelnym inżynier znajdował się, oczywiście w przestronnej, jasnej hali motorów i pomp. Obok niego i Filimonowa stało w milczeniu około dwudziestu monterów. Wszyscy zgromadzili się przy pompach. Tam również był i Seregin. Trzymając uroczyście w jednym ręku klucz, a w drugim kontrolkę, wyglądał jak gdyby trzy-

mał straż. Oczy jego płonęły. Ogromne lśnące maszyny pracowały bezgłośnie. Filimonow umazany smarami ledwo trzymał się na nogach. Twarz, ręce, koszula i spodnie Jerzego Dawidowicza były również umazane smarami. Ale po wyrazie oczu, spokojnej twarzy, sposobie w jaki szarpał brode — można było odgadnąć, że próba uruchomienia stacji pomp — wypadła doskonale.

— Patrz, co za cuda? Nie mogę się po prostu napatrzeć! — zawołał Beridze do Kowsowa. — Może jednak przywitasz się z nami, powiniśesz zakoczyć montażu motorów i pomp, oraz puszczenia ich w ruch? Powiniśz chociażby temu oto bohaterowi, — położył rękę na ramieniu Filimonowa, który uśmiechał się znużony.

— Winiśzuję — mruknął gniewnie Aleksy.

Wszyscy roześmieli się. Aleksy przystanął, spojrzął na pracę pomp, przespacerował się po kaflowej podłodze do hali motorów i powrócił z rozjaśnioną twarzą.

— Zuch z ciebie, gotów jestem pójść piechotą, aby przytaszczyć tu proporzec, — zawołał, obejmując Filimonowa. — I wam wszystkim winiśzuję, towarzysze, zwrócił się Aleksy do monterów, ścisłając im ręce.

— A my z Jerzym Dawidowiczem i Rogowem postanowiliśmy podczas twojej nieobecności, że proporzec zostanie przy tobie, — odrzekł Filimonow. — Niezależnie od wszystkiego dzisiejszy dzień kosztował cię więcej trudu, niż...